

W przededniu wręczenia propozycji.

Niemieckie propozycje ustalone.

Doręczone i opublikowane zostaną w środę.

BERLIN, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Nota niemiecka w odpowiedzi na przemówienie Curzona zostanie wysłana definitywnie w środę do Paryża, Londynu, Brukseli oraz do Rzymu.

Note przewiozą specjaliści kurjerzy i doręczą ją w ciągu przedpołudnia niemieckim przedstawicielom.

Nota zostanie jednocześnie opublikowana w Waszyngtonie. W prasie niemieckiej ukaże się nota w środę wieczorem.

BERLIN, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Rząd Rzeszy ustalił definitywnie tekst noty w sobotę wieczorem. Przywódcy partii parlamentarnych, jak również i prezydenci związków państw niemieckich zostaną powiadomieni o treści noty we wtorek po południu w bezpośrednim po sobie nastąpić mających konferencjach. Aż do opublikowania noty zachowana zostanie co do jej treści ścisła tajemnica.

Przypuszczalne propozycje niemieckie.

BERLIN, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Tutejszy korespondent „Daily News“ podał swemu piśmu niektóre szczegóły, które otrzymał rzekomo ze strony urzędowej niemieckiej o treści noty niemieckiej. Według informacji tych mają Niemcy zaofiarować 30 miliardów odszkodowania. Gdyby ta suma okazała się zbyt niską, to ustanowiona ma być komisja rzeczoznawców, do której ma należeć również i przedstawiciel rządu niemieckiego. Komisja ta ma ustalić wysokość odszkodowań oraz wysokość sumy, jaka ma być spłacona. Ponadto Niemcy mają dać gwarancję, że przez cały szereg lat wogóle agresywnie występować nie będą.

Jak będzie świętowany 1 maj.

Niemcy. — Francja. — Zagłębie Ruhry.

BERLIN, 30 kwietnia. (Telegram wł. „Głosu Polskiego“). W dniu jutrzejszym obchodzić będą robotnicy bardzo uroczyste święto 1 maja. Pracownicy tramwajów, kolejek podziemnych oraz kolejki podmiejskiej do pracy nie przybędą. Tak samo mają zaprzestać pracy robotnicy gazowni, elektrowni i wodociągów. Bardzo znamienne jest zapowiedź, że socjaliści nie będą brali udziału w pochodzie ze sztandarami o barwach republikańskich, lecz wystąpią ze sztandarami czerwonymi i złączą się z komunistami.

W Paryżu i w całej Francji ograniczy się święto 1-go maja do 10 - minutowej przerwy w pracy. Pracodawcy zapowiedzieli, że wydadzą wszystkich robotników, którzy w dniu 1 maja nie zjawiają się do pracy.

W okupowanej części zagłębia Ruhry wszelkie świętowanie 1 maja zostało surowo wzbronione.

MONACHJUM, 30 kwietnia. (AW). Berlińskie ministerstwo spraw wewnętrznych w związku z dniem 1 maja poleciło wszystkim komendom policji, aby w tym dniu zagwarantowały bezpieczeństwo robotników, którzyby chcieli pracować w dniu tym.

Polecenie to wydane zostało z powodu otrzymania dokładnych wiadomości z całego szeregu miejscowości o szerokiej agitacji do akcji terrorystycznej wobec bojówek nacjonalistycznych i robotników, chcących wstrzymać się od świętowania dnia 1 maja.

BUDAPESZT, 30 kwietnia. (AW). Policja budapeszteńska wydała rozporządzenie, zabraniające w dniu 1 maja wszelkich zebrań i pochodów. Klub socjal - demokratów złożył w zgromadzeniu narodowym protest przeciw temu rozporządzeniu.

Bonar Law na urlopie.

Tajemnicze powody wyjazdu.

LONDYN, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Bonar Law udał na 4-tygodniowy urlop, co wywołało w kołach politycznych liczne komentarze i wzbudza tem większe zaciekawienie, że Bonar Law zamierzał wygłosić w dniu 1 maja wielką polityczną mowę. Angielskie m.in. spraw zagranicznych odmawia wszelkich wyjaśnień co do motywów, które nakłoniły Bonar Law'a do nagłego wyjazdu.

Lenin już umarł?

Jakie będą skutki jego zgonu.

PARYŻ, 30 kwietnia. (Pat). Korespondent „New York Herald'a“, wydany w ostatnim czasie z Rosji, podaje wiadomość, iż wiele osób w Moskwie twierdzi że śmierć Lenina już nastąpiła, tylko, że fakt ten jest ukrywany. Korespondent stwierdza, że chwila, w której brakuje Lenina, będzie równoznaczna z upadkiem bolszewizmu. Moskwa znajduje się obecnie w tym nastroju, w jakim znajdował się Peking przed rewolucją bokserów. Misje zagraniczne przewidują, że po śmierci Lenina dojdzie do rozruchów.

STRONNICTWA ANGIELSKIE O PROPOZYCJACH.

PARYŻ, 30 kwietnia. (Pat). „Le Temps“ donosi z Londynu, że konserwatyści odnoszą się życzliwie do stanowiska, zajętego przez Francję w sprawie „szkodowań“. Natomiast liberałowie starają się wywołać w społeczeństwie angielskim przekonanie, że Francja prawdopodobnie odrzuci bez badań propozycje niemieckie.

OGRANICZENIA WALUTOWE W NIEMCZECH.

BERLIN, 30 kwietnia. (AW). — Dzienniki niemieckie twierdzą, że rozporządzenie o ograniczeniu operacji walutowych nie będzie jeszcze ogłoszone w tym tygodniu. Rząd rozpoczął rokowania z centralną radą banków. Rozporządzenie ogłoszone zostanie formalnie na podstawie ustawy z 23 lutego r. b.

OBAWA ZABURZEŃ W BAWARJI.

WIEDEN, 30 kwietnia. (Pat). „Neue Freie Presse“ donosi z Monachium: Wczoraj i dzisiaj panował spokój. Rząd bawarski ogłosił obwieszczenie, oświadczając, że pogłoska, jakoby rząd wezwał zwłazki nacjonalistyczne do swej obrony, jest nieprawdziwa i że rząd posiada dostateczne środki do stłumienia zaburzeń. Odezwa wzywa do spokoju.

GROŹBA KONFLIKTU TURECKO-FRANCUSKIEGO.

LOZANNA, 30 kwietnia. (Pat). Wiadomości, jakie nadeszły z Paryża o stanowisku rządu tureckiego wobec zarządzeń Francji, wywarły w tureckich kołach konferencji duże wrażenie. Delegaci tureccy zdają się odnosić z wielkim sceptyzmem do możliwości współdziałania wojskowego Anglii i Francji na tureckiej granicy.

KONFERENCJA GEN. PELLE.

LOZANNA, 30 kwietnia. (Pat). Przybył tu dziś rano gen. Pelle i odbył konferencję ze swoimi współpracownikami. W ciągu popołudnia generał odbył narady z przedstawicielami Anglii i Włoch.

BOLSZEWICY SPRZEDAJĄ BRYLANTY.

BIAŁOGRÓD, 29 kwietnia. — (Russpress). Jak donosi „Nowoje Wremia“ berlińskie przedstawicielstwo Wnieźtorgu otrzymało w tych dniach z Moskwy rozkaz zlikwidowania 26 tys. karatów brylantów, zebranych z biżuterii prywatnej i ze skarbca cesarskiego. Brylanty zostały wysłane do Amsterdamu i sprzedane po 2 tys. fr. za karat. Jak się zdaje są to resztki „funduszu brylantowego“, którego ilustrowane katalogi rozsyłali bolszewicy wybitnym jubilerom zagranicznym.

ECHA WYMIANY.

MOSKWA, 30 kwietnia. (AW). Dnia 28 b. m. przybyło do Moskwy 16 wymienionych z rządem litewskim komunistów.

NOWY PREMIER S.H.S.

BIAŁOGRÓD, 29 kwietnia. Pat. Król powierzył przywódcy partii demokratycznej Dawidowiczowi misję tworzenia gabinetu.

ROKOWANIA POLSKICH I CZE-SKICH ENDEKÓW.

PRAGA, 30 kwietnia. (AW). — „Prager Presse“ donosi o rokowaniach, jakie prowadził dr. Winter, przedstawiciel czeskich socjal-demokratów, z polskimi socjal-demokratami, w celu omówienia wspólnych posunięć iaktycznych na konferencji II międzynarodówki w Amsterdamie, w sprawie wzajemnych tarć narodowościowych na międzynarodowym terenie, oraz w sprawie wzajemnego zbliżenia socjal-demokratycznych partii małej ententy.

Prasa francuska o sytuacji.

PARYŻ, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). W kołach politycznych francuskich panuje od wczoraj powściągliwość w wypowiedziach zdań wobec oczekiwanej noty niemieckiej.

„Petit Parisien“ pisze, że wahania niemieckich przywódców przemysłu i finansistów berlińskich mogą jedynie wpłynąć na obstrzeżenie kursu polityki ze strony rządu francuskiego.

Wiele uwagi poświęcają pisma francuskie zapowiedzi „Vorwaerts'a“, że w zagłębiu Ruhry może dojść do pewnego rodzaju zawieszenia broni.

„Information“ powiada, że rząd niemiecki zamierza wprowadzić poczynić propozycje, ale skoro się weźmie pod uwagę to, co zapowiada prasa zagłębia Ruhry, nie będą to propozycje możliwe do przyjęcia. Pewnem zdaje się być, że im później rozpoczną się pertraktacje, tem więcej Niemcy ubożają; dojdą do tego, że staną wobec Francji z próżnymi rekoma i kasami. Przewleczenie terminu rokowań odbije się w każdym razie dotkliwiej na Niemcach, aniżeli na Paryżu lub Brukseli.

Konkretne propozycje socjalistów niemieckich.

BERLIN, 30 kwietnia. (Pat). Jak donosi „Berliner Montagspost“, w Kolonii poseł socjalistyczny Breidscheidt wygłosił w niedzielę mowę, w której oświadczył, że Niemcy w swojej propozycji powinny wymienić określoną sumę odszkodowania, t. j. 30 miliardów marek złotych, z czego 26 miliardów przypadłoby dla Francji.

Suma ta objęłaby również koszt okupacji zagłębia Ruhry.

Breidscheidt podnosi, że Francja i Niemcy powinny się zobowiązać do nieprowadzenia ze sobą wojny przez 100 lat, pod warunkiem, że granice Niemiec byłyby zabezpieczone.

Program angielskiej partii liberalnej

Przemówienie Lloyd George'a.

LONDYN, 30 kwietnia. (Pat). Lloyd George przemawiał wczoraj na zebraniu partii liberalów w Manchesterze, przedstawiając program partii. Zdaniem Lloyd George'a, pierwszym obowiązkiem partii musi być usunięcie tyranii mleczar. Nowa wojna wtrąciłaby cywilizację w przepaść, z której dopiero za setki lat mogłaby się wy dostać. Partja liberalna postanowiła dążyć do tego, aby kapitał i praca ściśle ze sobą współdziałały. Imperjum brytyjskie jest państwem, które zawsze walczyło o wolność i prawo, a w tem państwie liberałowie są gwardją wolności.

W dalszym ciągu Lloyd George oświadczył, że państwu angielskiemu grozi niebezpieczeństwo ze strony socjalistów, którzy dążą do ujarznienia robotników i do osiągnięcia własnych korzyści. Jedynie liberalizm jest podstawą wolności robotnika. Zadaniem liberałów dlatego jest wielkie, że muszą oni ustalić na świecie pokój rzeczywisty, oparty na międzynarodowych podstawach prawa i sprawiedliwości.

Ostateczne ustalenie granic G. Śląska.

Jedynie przynależność kopalni Delbrueck dotychczas nierozstrzygnięta.

WARSZAWA, 30 kwietnia. (Telefonem od nasz. koresp.). Komisja międzynarodowa dla wytyczenia granicy polsko - niemieckiej dnia 21 b. m. powzięła ostateczną decyzję o przebiegu granicy polsko - niemieckiej w odcinku południowym powiatu rybnickiego.

Komisja nie rozstrzygnęła tylko przynależności kopalni Delbrueck.

Decyzja w tej sprawie zapadnie po wysłuchaniu opinii prof. Fabrega, hiszpana, mianowanego przez radę ambasadorów rzeczoznawcą do tej sprawy. Prof. Fabrega już rozpoczął prace, a decyzja komisji zapadnie w połowie maja. Prace techniczne nad przeprowadzeniem granicy według decyzji komisji potrwają do jesieni r. b.

Eksperci polscy opuścili Moskwę na skutek szykan bolszewickich.

MOSKWA, 30 kwietnia. (Pat). Eksperci delegacji polskiej w mieszanej komisji do prac w bibliotekach publicznych: prof. Chyliński, Michalski, i dr. Mocarski, wyjechali z Petersburga. Wyjazd został spowodowany szykanami, przerwą w pracach i niedopuszczaniem na posiedzenia pełnomocników w sprawie pracy w bibliotekach, na skutek rozporządzenia prezesa komisji rosyjsko - ukraińskiej. Przewidywany jest również powrót reszty ekspertów z Moskwy.

ARESZTOWANIE BOJOWCÓW NIEMIECK. W KATOWICACH.

KATOWICE, 30 kwietnia. (Pat). Przed kilku dniami w ręce władz policyjnych wpadł przypadkowo spis osób, należących do niemieckiej organizacji bojowej, znanej pod nazwą „Organisation Esche- rich“. Spis obejmował członków z Wielkich Hajduk i okolicy. Na jego podstawie aresztowano 27 osób, z których 6 zatrzymane w areszcie. Znalezione przy nich karabiny, amunicję, granaty ręczne i rewolwery. Oskarżenia przyznali się do winy.

Stosunek Gdańska do Polski

Wywiad z senatorem Jewelowskim.

POZNAŃ, 30 kwietnia. (PAT). Senator Jewelowski, który bawi tutaj z okazji otwarcia III targu poznańskiego, udzielił wywiadu sprawozdawcy PAT. Nawiązując do wysiłków przemysłu polskiego, którego całokształt, jak mówił, miał sposobność podziwiać na targu, zaznaczył Jewelowski, że z uznaniem stwardza zrobione postępy. Wobec tego dorobku Polski, Gdańsk pragnie utrzymać z nią jak najlepsze stosunki gospodarcze. Jesteśmy — mówił Jewelowski — przykro dotknięci, że układ państwowy z 22 r., który sam podpisałem, stał się przyczyną rozłamywania i nieporozumień pomiędzy Polską i Gdańskiem. Gdańsk podpisał przedstawiony przeze mnie projekt układu, to też starać się będzie, żeby tego podpisu dotrzymano. Najlepszym dowodem, że się stara, jest fakt, iż dąży do tego, aby słuszne pretensje Polski zafatwić wedle jej żądań. Co się tyczy kontrabandy, niekorzystnej dla obu stron, to Gdańsk nie ponosi winy. Tutaj tylko unifikacja podatków na takie towary jak tytoń i spirytus, może dać dobre rezultaty. Co się tyczy soli i sacharyny, nieporozumienie już jest usunięte. W sprawie cukru także będzie łatwo dojść do porozumienia, o ile doprowadzi on do unifikacji podatków. W danym wypadku przeszkadzają bardzo istniejące w Polsce podatki pośrednie na ten towar.

W sprawie tranzytu, Gdańsk postara się uczynić zadość żądanom Polski. 93 proc. ludności niemieckiej chce przyjaznego współżycia z Polską, ale chce również pozostać Niemcami i dańskimi. Mam z Polską jedno dążenie, t. j. odbudowę portu gdańskiego dla korzyści Polski i Gdańska. To jest wspólny cel i na tym gruncie nie mogą istnieć żadne sprzeczności.

Jestem optymistą i wierzę, że o ile obie strony zechcą zająć się realną polityką, to będziemy żyli w zgodzie.

Stosunek rządu polskiego do cerkwi prawosławnej.

Wywiad z ministrem wyznań i oświecenia.

Pragnąc wyjaśnić zapatrywania rządu na sytuację cerkwi prawosławnej i szkoły rosyjskiej w Polsce, współpracownik agencji Russpress uzyskał dłuższą rozmowę u p. ministra W. R. i O. P. p. Mikułowskiego - Pomorskiego. Minister dał mu następujące wyjaśnienia:

— Stojąc niewzruszenie na gruncie konstytucji marcowej, rząd pragnie zapewnić wszystkim wyznanom religijnym, istniejącym w granicach Polski prawo korzystania w pełnym zakresie z przyznanych im przez konstytucję uprawnień, nie czyniąc pod tym względem dla cerkwi prawosławnej wyjątków, aby duchowieństwo prawosławne miało zapewniony byt materialny i aby potrzeby religijne obywateli polskich wyzn. prawosławnego mogły być należycie zaspakajane. Lecz rząd polski nie może się zgodzić na to, aby cerkiew prawosławna w Polsce była rządzona z zagranicy. Pod tym względem sprawa autokefalii cerkwi prawosławnej w Polsce jest kwestią polityczną. Wyjątkowe stanowisko kościoła rzymsko-katolickiego, który podlega najwyższej władzy papieskiej, uzasadnia to, że władza papieska nie łączy się z wpływami jakiegokolwiek państwa cudzoziemskiego. Poddanie cerkwi prawosławnej w Polsce władzy patriarchatu moskiewskiego jest równoznaczne z poddaniem tej wpływowi rządu moskiewskiego, na co rząd polski zgodzić się nie może.

Wiadomości prasowe o podróży p. Hempla do Konstantynopola są nieścisłe, gdyż twierdzą, że celem podróży jest uzyskanie błogosławieństwa patriarchy konstantynopolańskiego dla autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce. Pertraktacje rządu polskiego z patriarchą eukumenicznym trwają już od dłuższego czasu. Udzielenie przez patriarchę błogosławieństwa miało poprzedzić przybycie do Polski delegata patriarchy w celu zapoznania się na miejscu z sytuacją cerkwi prawosławnej. Zabójstwo prezydenta Narutowicza opóźniło przybycie tego delegata.

Rząd jest zdania, że błogosławieństwo wschodnich patriarchów, prawosławnych i zgoda istniejących obecnie innych prawosławnych cerkwi autokefalnych są dostateczną podstawą prawną dla utworzenia autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce.

Najstarsze kanony cerkwi prawosławnej przyznają decydującą władzę w sprawach kościelnych tylko biskupom, przy których sobory wiernych i duchowieństwa niższego, posiadały w przeszłości jedynie charakter doradczy. W Polsce zaś sobór biskupów prawosławnych postanowił wprowadzić autokefalię. Postanowienie to zostało zawarunkowane otrzymaniem aprobaty i błogosławieństwa patriarchy moskiewskiego, lecz obecnie katedra patriarchy moskiewskiego de facto nie egzystuje i dlatego rząd polski uważa ten warunek za nieaktualny.

Sprawa zwołania miejscowego soboru cerkwi prawosławnej w Polsce jest obecnie rozpatrywana; w porozumieniu z metropolitą ma być opracowany statut tego soboru.

Rząd interesuje się sprawą utworzenia przy uniwersytecie warszawskim prawosławnego wydziału teologicznego, czemu głównie stoi na przeszkodzie brak odpowiednich teologicznych sił naukowych. W razie usunięcia tej przeszkody, rząd wszelkimi środkami poprze organizację podobnego wydziału. To samo można powiedzieć o stosunku rządu do prawosławnych seminarjów duchownych.

Odpowiadając na pytanie pracownika „Russpressu” o stosunku rządu do objawiającego się w społeczeństwie prawosławnym w Polsce dążenia do nieuznawania władzy kanonicznej obecnego synodu i utworzenia samodzielnej, niezależnej od synodu, cerkwi prawosławnej, minister zaznaczył, że konstytucja gwarantuje wszystkim obywatelom wolność wyznania; dążenia te są dotąd rządowi nieznane i mówić o nich byłoby przedwczesne.

W sprawie stosunku ministerstwa do szkoły rosyjskiej w Polsce, minister oświadczył, że konstytucja zapewnia istnienie szkoły rosyjskiej, o ile wypływa to z potrzeb rosyjskiej mniejszości narodowej. Jednakże, rząd nie może dopuścić, aby szkoła rosyjska była narzędziem rusyfikacji polskich obywateli innych narodowości — ukraińców, białorusinów i tyżów.

Prawdopodobny przebieg dzisiejszej giełdy.

W związku z mającą w środę nastąpić ofertą niemiecką, na której treść i przyjęcie we Francji międzynarodowe koła polityczne zapatrują się bardzo pesymistycznie, marka niemiecka coraz bardziej traci zaufanie świata.

Sądząc z przebiegu wczorajszego dnia na giełdach światowych należy się u nas liczyć dzisiaj z dalszym spadkiem marki niemieckiej o 5 — 10 proc.

Dla walut wysokocennych tendencja naogół zwykła, przy czym najmocniejsza dla funta i dolara, nieco słabsza dla franka i neutralnych.

Wyśrubowane w ostatnich dniach niepomiernie kursy niektórych akcji pozwalają przypuszczać, że na rynku papierów zapanuje względny spokój. Jedyne te walory, które nie mogły nadażyć za gwałtownymi skokami preferowanych, a więc akcje handlowe i słabsze banki, na które rzuca się szukająca łatwych zarobków spekulacja, będą zapewne miały tendencję zwykłą.

Adres Łodzi dla marsz. Focha

Towarzystwo przyjaciół Francji wystosowało następujący adres do marszałka Focha:

„Panie Marszałku! W chwili, gdy stanąłeś na ziemi polskiej, nad którą — po latach niewoli — świeci słońce wolności, głęboka radość przenika serca nasze, że danem nam jest wyrazić całą wdzięczność i uwielbienie, jakie każdy polak dla Ciebie żywi, Panie Marszałku!

Widzimy w Tobie nie tylko jednego z największych wodzów świata, zwycięzcę z pod Marny, Verdun, Somme'y i Champagne'skich pól, nie tylko widzimy pierwszego żołnierza bohaterskiej Francji, ale widzimy tego, który zwycięstwo sił moralnych postawił przed zwycięstwem sił materialnych.

Widzimy w Tobie, Panie Marszałku, tego, którego zwycięstwo nad militarystą niemieckim dało początek naszej niepodległości. Składamy Ci hołd głęboki, Panie Marszałku, w imieniu ludności „miasta pracy”, gdzie tysiące ludzi, — stojąc przy swoich warsztatach — myślą i sercem biegają ku Tobie w tej chwili, gdyś przybył raczyć na naszą ziemię, by złożyć Ci w darze wdzięczność naszą, za to, że przy własnym, polskim warsztacie pracować możność nam dałeś.

Niech dalekie więc echo, Panie Marszałku, zamiesie Ci z tego łódzkiego miasta kominów, warsztatów, fabryk i maszyn okrzyk, nabrzmiały miłością łódzkiego ludu, okrzyk na Twą cześć, bohaterski Wodzu, Marszałku Francji i Polski!”

Adres powyższy w dniu wczorajszym szereg związków, stowarzyszeń, cechów i korporacji podpisało, zaś ci, którzy jeszcze nie podpisali, mogą to skutecznie we wtorek, od godz. 5 — 7 wieczorem, Piotrkowska 103, w lokalu „Kropli Mleka”.

Jako delegacja, która zawiezie adres ten marszałkowi Fochowi, wyjeżdżając z Łodzi pp.: ks. biskup Tymieniecki, gen. dyw. Majewski, wojewoda Rębowski, prezydent Rzewski, ppłk. sztabu gen. Iwanowski, szef sztabu D. O. K. IV, Robert Geyer, oraz jeszcze kilka osobistości ze społeczeństwa łódzkiego. (PAP).

Lwów ku uczczeniu marszałka.

LWÓW, 30 kwietnia. (AW). Na ostatnim walnym zgromadzeniu oficerów rezerwy uchwalono jednogłośnie mianować marszałka Focha honorowym członkiem oficerów rezerwy.

LWÓW, 30 kwietnia. (AW). Ogólne zgromadzenie profesorów politechniki lwowskiej uchwaliło nadać marszałkowi Fochowi honorowy doktorat inżynierji.

Dyplom wręczony zostanie marszałkowi Fochowi podczas jego pobytu we Lwowie.

Otwarcie sezonu wyścigowego na Mokotowie.

W niedzielę ubiegłą otwarty został wiosenny sezon wyścigów konnych.

Otwarcie to, zbyt wczesne ze względu na rure, odbiło się ujemnie na stanie zdrowia koni, z których wiele kaszle i znajduje się jeszcze w stanie zupełnie surowym. Temu też zawdzięczać należy małą ilość zapisów, gromadnie wycofywanie przed biegiem zapisanych koni, oraz małą ilość biegów w dniu otwarcia.

Ze zmian, jakie zastaliśmy na polu, zanotować należy przede wszystkim podwyższenie cen biletów wejściowych do 10.000 mk. (w ub. sezonie 300), podwyższenie cen biletów w kasach totalizatora (minimum 5.000), oraz niezwykle wielką ilość kas, sprzedających bilety po 200.000, oczywiście zupełnie bez frekwencji, gdyż publiczność obecnie nie stać na tak drogą rozrywkę. Poza tem zważono znacznie tor, przystawiając barierę tak, iż pole, złożone z 7—8 koni musi powodować „zamknięcia” croseny.

Stajnie przyszyły naogół w porządku i przebiegały dobrze.

Na pierwsze miejsce wysuwa się stajnia Lubomirskich, której konie zdają się być zupełnie gotowe, czego znowu nie można powiedzieć o stajni J. Czarneckiego, jakkolwiek konie zasztorowane jak Barbara Belle — derbista i Odolite — zwycięzcy Oaksu, miały ostatnie galony bardzo dobre (1600 metr. 1 m. 42 i pół sek.). Stajnia ta wzbogacona została niemieckimi czteroletkami, jak Lucullus (po Dolomite i Pine Apple) Eo-Ipso (po Anserlusa i Eochen) oraz Elida (po Danilo II i Ninive) oraz trzylatkami: Lotos, Hausfreund (derbista hamburski) Priorin i Orplid.

Konie te w pierwszym dniu nie wykazały klas. Elida łatwo została pobita przez Schlingla i Rosenfela, Lucullus zaś przegrał o długość do Pana z Panów.

Również nabytki zagraniczne uzupełniają stajnie p. H. Towarnickiego (Szanaszet), A. Wolańskiego (Schlingel, który wykazał wysoką klasę w dniu otwarcia, Zalamoit i Radami, prezentujące się gorzej), I. Endera i J. Sosnowskiego (Raugraf, Confetti), S. Ostoja-Ostaszewskiego (Rosenfels).

Przybyli również dwaj nowi konie: Janke (stajnia Wolańskiego) i Behr (stajnia Róga). Janke miał w dniu otwarcia dwa ładne zwycięstwa, nie potrafił natomiast w handicapie wyjeździć Hersonia, wskutek czego przegrał na nim do Zbaraża, Dornacha i Dry Martini. Behr natomiast nie obliczył się z siłami Dornacha i przegrał o szyję, mogąc z łatwością wyścig wygrać. Obydwaj żokjeje nie zdają się być pierwszorzędnymi nabytkami.

Przechodząc do poszczególnych gonitw, notujemy poniższe rezultaty dnia otwarcia:

I nagroda 30.000 mk. Płoty. Dyst. 2100 m. 1) Mistrz J. Sosnowskiego, 2) Endera (p. Sosnowski), 3) Camibuse III K. Niemojewskiego. Wygr. z miejsca do miejsca przy lepszych skokach.

II. Nagroda 50.000 mk. Dyst. 1600 m. 1) Schlingel A. Wolańskiego (Janke), 2) Rosenfels S. Ostoja-Ostaszewskiego, 3) Elida J. hr. Czarneckiego. Wygrane o długość w 1 m. 43 i pół sek.

III. Nagroda 30.000 mk. Dystans 2100 m. 1) Pan z Panów J. Grzybowski (Tucholka), 2) Lukullus J. hr. Czarneckiego. Wygrane z miejsca do miejsca w walce w 2 m. 11 sek.

IV. Handicap. Nagr. 100.000 mk. Dystans 1600 m. 1) Niusienka A. Wolańskiego (Janke), 2) Lelek M. Bersona, 3) Arkan ks. St. Lubomirskiego. Wygrane finissem o pół długości w 1 m. 44 sek.

Dyst. 2100 m. 1) Zaporozec H. Lubomirskiego (Sakowicz), 2) Dornach M. Róga, 3) Dry Martini M. Bersona, 4) Herson A. Wolańskiego, 5) Diadem S. Ostoja-Ostaszewskiego, 6) Zefer tegoż.

Wyścig poprowadził Dornach, za nim Herson, Zaporozec, Dry Martini, Diadem, Zefer. Około stajni wyszedł na drugie, na prostej zaś przed trybunami na pierwsze miejsce Zbaraż, zwyciężając w walce Dornacha, Herson (ogólny faworyt) na ostatnich 100 metrach stracił trzecie miejsce, ustępując je Dry Martini. Czas 2 m. 10 sek.

VI. Nagr. 40.000 mk. Dyst. 1600 m. 1) Runaway Girl, L. Kronenberga (Górecki), 2) Zalamoit A. Wolańskiego, 3) Minstreł A. Olaszewskiego. Wygrane klasycznym finissem z ostatniego miejsca przed celownikiem o łeb. Czas 1 m. 43 sek.

Tor ciężki. Starty dobre. Wac.

WPROWADZANIE W ŻYCIE KONSTYTUCJI.

WARSZAWA, 30 kwietnia. — (AW). Urzędy państwowe pracują intensywnie nad projektami ustaw, których wydanie pozostaje w związku z wejściem w życie konstytucji.

Do chwili obecnej wniośn już rząd do sejmu i senatu 130 projektów ustaw.

POLICJA PRZYGOTOWANA DO UTRZYMANIA PORZĄDKU.

W związku z 1 majem policja warszawska została zmobilizowana do pełnej stopy pogotowia. Przygotowano także rezerwę koni, piesza i rowerowa.

Wystąpienia antypaństwowe i komunistyczne będą stłumione siłą. Zarządzenia policyjne rozciągają się do 6 maja włącznie.

ULASKAWIENIE BYLEGO PPOR. ANKERSZTEINA.

Prezydent Rzeczypospolitej Wojskowej ulaskawił b. ppor. Henryka Ankerszteina, skazanego na karę śmierci za defraudację sum wojskowych, zamieniając karę śmierci na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, degradacją i wydaleniem z wojska.

LIKWIDACJA STREJKU W BAN KU MAŁOPOLSKIM.

Wczoraj został zlikwidowany strejk w oddziale warszawskim banku Małopolskiego przy interwencji inspektora pracy i okregu. Umowa ułożona na wspólnym posiedzeniu, przewiduje między innymi, że dymisia delegata zostaje cofnięta, dodatek drożyzniany zostanie pójmowany, a ubezpieczalni nie będzie redukowana. Pracownicy zobowiązali się odrobić zaległości za czas strejku.

W przededniu nowej kadencji.

Prezydent Al. Rzewski nadsyła nam następujący artykuł: Nieodłącznym zjawiskiem, towarzyszącym zawsze walkom wyborczym, jest spychanie czynników obiektywnych i prawdy na plan jaknajdalejszy, na rzecz triumfu efektywnych słów i popularnych na dni najbliższe hasel. Już tylko krótki czas dzieli Łódź od wyborów do nowej rady miejskiej. Jako działacz społeczny, stojący przez cztery z górą lata u steru gospodarki komunalnej, za której myśl przewodnią uważałem zawsze: dobro ogółu mieszkańców, poczytuję sobie za obowiązek dziś — u progu nowej kadencji — zabrać głos, by ziarno prawdy, będące skromnym owocem czteroletniej pracy i doświadczeń, nie zostało starte w pył niedostrzegalny pod kamieniem ciężarem ataków, zarzutów i rekryminacji, w stronę dotychczasowych władz miejskich kierowanej.

Stojąc w ogniu ścierających się prądów i poglądów, rozumiem tem lepiej znaczenie i doniosłość spokojnej, rzeczowej i obiektywnej oceny działalności samorządu łódzkiego w okresie lat 1919-1923. Zależy mi właśnie jaknajbardziej na tem, aby w krótkich słowach dać do takiej oceny podstawę i materiał. Tylko bowiem rzeczowa krytyka, wolna od zaślepień i prywatnych, stać się może dla przyszłych rządów miasta potężną dźwignią, skierowującą ich wysiłki i zamierzenia na właściwe tory.

Pozbawiona elementów bezstronności i umiarkowania kampania pewnej części opinii publicznej, prowadzona z namiętną systematycznością przeciwko obecnym władzom miejskim od chwili rozpoczęcia przez nie urzędowania, przyniosła miastu niepowetowane szkody, podkopując wśród mieszkańców autorytet nie tylko urzędującego magistratu, lecz powagę wszelkich władz wogóle, oraz świadomość doniosłości samej idei samorządowej i znaczenia udziału czynnika obywatelskiego w życiu społecznym. Dla antagonyzmu ustępujących władz miejskich nie istniały tysiączne trudności i przeszkody, z którymi walczyć musiał pierwszy z powszechnych wyborów samorząd łódzki. Atakowano bowiem i krytykowano nie bowiem nie rzecz samą, lecz osoby, zapominając przytem, że działacze samorządowi wybierani są przez większość ciała obywatelskiego — rady miejskiej — i już tem samem przestają być przedstawicielami jednej tylko partii lub frakcji, a biorą na się ciężar reprezentacji ogółu ludności w charakterze wyrazicieli jej potrzeb i strażników dobra miejskiego.

Zapominając o konieczności doboru środków w walce o sprawy publiczne, w brakach, niedomaganiach i ujemnych stronach gospodarki miejskiej, przeciwnicy obecnego samorządu nie chcieli widzieć skutków powojennego chaosu, bezrobocia, drożyzny, dewaluacji (bolączek ogólnopolskich), niedostateczności kompetencyjnych ram samorządowych, smutnego dziedzictwa rządów okupacyjnych i t. d.; dopatrywali się natomiast wszędzie, jeśli nie złej woli i rozmyślnego działania na szkodę miasta, to co najmniej niedołęstwa i braku fachowych kwalifikacji wśród kierowników gospodarki komunalnej.

Wśród wielu dolegliwości, hamujących normalną i spokojną pracę samorządową, niemałą rolę odgrywały też tarcia i nieporozumienia, będące wypadkiem gry egoistycznych namiętności partijnych w łonie bardzo różnolitej pod każdym względem rady miejskiej. Obowiązkiem moim, jako prezydenta, odpowiadającego w pierwszym rzędzie za stan gospodarki miejskiej i stosunki w zarządzie miasta panujące, było trudne zadanie godzenia i łagodzenia tych waśni i zatargów, w imię pomysłowości całego miasta. Choć w odpowiedzialnej pracy na tem polu spotykałem się przeważnie ze zrozumieniem i poparciem poszczególnych przedstawicieli różnych ugrupowań, niezawsze jednak —

niestety — zamierzenia moje osiągały skutek, a dotkliwym dla miasta świadectwem zaciętości i nieprzejednania był exodus N.P.R., nie dający się do dziś dnia usprawiedliwić żadnymi względami rozumowymi. Moja misja pośrednicząca dawała wszakże znowu popochop do oskarżania mnie ze strony tych ludzi, którzy nie pojmując, że istota pracy samorządowej polega na możliwie zgodnym współdziałaniu wszystkich powołanych do niej czynników, pomawiali mnie o faworyzowanie tych czy innych grup politycznych, lub narodowościowych, działających na terenie samorządu.

Zapoznanie tych najprostszych prawd i słusznych zasad uczciwej krytyki, pomijając już nieznane wprost na Zachodzie formy walki polemiczno-prasowej doprowadzało nawet do gorszących zaistnień i ekscesów ulicznych, których winą w żadnej mierze nie obarcza ustępującego magistratu.

Pomimo różnorodnych, jeżdżących się ze wszystkich stron trudności, wśród których szczupłość uprawnień podatkowych na tle dewaluacji pieniądza i biurokratyczne tendencje władz nadzorczych były bodaj najistotniejszymi dolegliwościami i przeszkodami w racjonalnej pracy samorządowej, mogę dziś stwierdzić — bez fałszywej skromności — że cztery lata wysiłków samorządu nie poszły na marne, że osiągnięto łódzkiego w okresie 1919-1923 niejedną wielką cel, zrealizowano niejedną rozległą zamierzenie, zdobywając niezatartem świadectwem obywatelskiej zasługi historię pierwszych lat odrodzonej Polski.

Wprowadzenie powszechnego przymusu szkolnego, dzięki czemu ilość oddziałów szkolnych i dzieci uczących się wzrosła o 103 proc. w ciągu niespełna czterech lat, budowa nowoczesnych gmachów szkolnych, stworzenie licznych instytucji oświaty pozaszkolnej: miejski uniwersytet powszechny, kursy dokształcające, szkoła dla terminatorów i t. d., rozwój szpitalnictwa miejskiego (podwojono ilość łóżek), zdławienie niewygasającej przedtem w Łodzi epidemii tyfusu, ogromne postępy na polu walki z gruźlicą, wzniesienie wielkiej łaźni ludowej, opracowanie planu zabudowy miasta, zakładanie parków i skwerów, zorganizowanie kilku zakładów opieki społecznej (dla dzieci i dorosłych), rozbudowa systemu podatkowego, którego wskazania przewoźnie uwzględniono następnie szeroko w ustawie o zasileniu finansów miejskich i projekcie ustawy o daninach oraz niektórych innych źródłach dochodów miast — to skromne, suche i niekompletne wyliczenie musi jednakże przekonać każdego nieuprzedzonego, że samorząd łódzki w działalności swej miał jasno wytyknięty kierunek pracy, realnie skonstruowane plany, i że finanse miejskie, zasilane z konieczności pożyczkami rządowymi, nie były marnotrawione na cele błahie lub nieprodukcyjne.

Odrzucając względy źle rozumianej oszczędności, nie pozostawiając odłogiem żadnej dziedzinie gospodarki komunalnej i realizując wszystkie poczynania swoje pod hasłem obrony zaniedbywanych od dziesiątków lat interesów najszerzych warstw ludności — ustępujące wkrótce władze miejskie nie tylko nie przyczyniły najmniejszego uszczerbku finansowemu gminie, nie uszczupliły jej majątku, ale — wprost przeciwnie — majątek ten znakomicie powiększyły, tak, że wynosi on dzisiaj, skromnie licząc, około 1900 milijarów mkp. przy bardzo niskiej stotkownie, bo tylko 3 miljardy wynoszącej wysokości zadłużenia. O zaufaniu władz nadzorczych do administracji finansowej samorządu łódzkiego, świadczy dowodnie fakt przekazania miastu wymiaru i poboru państwowego podatku dochodowego. Ściągając w ciągu jednego miesiąca, dzięki sprawności i sprężystości aparatu urzędniczego, około 1280 milionów podatku dochodowego, miejski od-

dział podatkowy zdał egzamin i usprawiedliwił w zupełności pokładane w nim przez czynniki rządowe zaufanie. Ten jeden przykład, będący tylko cząstką rozległej działalności samorządu, obala jednocześnie powtarzane często wersje o rzekomej nieudolności i nieprodukcyjności pracowników miejskich, zatrudnianych jakoby w ilości, przewyższającej rzeczywistą potrzebę. W związku z tem ostatniem, wystarczy wspomnieć, że w porównaniu z rokiem 1919 ilość urzędników zmniejszyła się o 45 proc., zaś robotników o 50 pr. Trudno w tych cyfrach dopatrzeć się „rozrzutności” zarządu miejskiego. Zastępując na uwagę opinia premiera Sikorskiego, który dnia 9-go b. m. w obecności p. wojewody wyraził się, iż Łódź zaliczyć należy do najlepiej gospodrowanych miast w Polsce, — stoi równie w sprzeczności ze zbyt surowymi głosami miejscowych krytyków i pozwala mi z otuchą patrzeć w przyszłość naszego miasta, a bez pesymizmu i gorczy — poza siebie.

Wierząc, iż w przyszłych stosunkach samorządowych więcej będzie, niż dotychczas, wzajemnego zaufania i zrozumienia, mniej zaś — uprzedzeń, zaciętości i nieprzejednania, żywie niezachwiana pewnością — bez względu na to, w czyje ręce dzień 13 maja odda rządy miasta, że następcy nasi w swej przyszłej pracy pójdą śmiało szerokim gościńcem budowania i tworzenia rzeczy dobrych oraz rozwijania i doskonalenia tego, co w latach poprzednich, ku pożytkowi miasta, zostało już dokonane lub zapoczątkowane, omijając niebezpieczne manowce burzenia, niszczenia i przewartościowywania wartości trwałych i niezaprzeczalnie pożytecznych. W tych ciężkich trudach nad pomysłowością miasta żyłce nowemu samorządowi łódzkiemu najzupełniej należy pomysłowości i szczęśliwej możliwości uniknięcia klód, które nam — w najcięższym okresie budowania Państwa pracującym — z różnych stron pod nogi rzucano. Wyszkolony już obecnie zespół urzędników, liczący wiele sił fachowych i wybitnych, oraz rosnące wśród czynników rządowych i szerokich sfer ludności zrozumienie potrzeb i znaczenia samorządu — te okoliczności dają gwarancje istotnej owocności trudów i zamierzeń nowej reprezentacji ogółu obywateli miasta Łodzi.

Ze względu właśnie na następującą się w chwili obecnej konieczność sprecyzowania pewnych faktów dokonanych oraz ustalenia zasadniczych wskazań i wytycznych na przyszłość — pozwoliłem sobie pod rozważę obywateli naszego miasta poddać garść uwag powyższych.

Aleksy Rzewski.
Prezydent m. Łodzi.

Zjazd elektrowni w Katowicach.

Jak się dowiadujemy, w dn. 7 i 8 b. m. odbędzie się w Katowicach zjazd przedstawicieli elektrowni polskich. Zjazd przedstawia się nader interesujący. Zgłoszono następujące referaty: „Zastosowanie węgla proszkowanego w gospodarce kotłowej” (inż. Nowicki), „Postępy elektryfikacji polskiej w roku ubiegłym” (inż. Hoffman), „Postępy przemysłu elektrycznego w Polsce” (inż. Ruskiewicz), „Polskie ustawodawstwo elektrotechniczne” (inż. poseł Chelmoński), „Zasada oraz budowa formuł taryfowych” (inż. Straszewski). Uczestnicy zjazdu zwiedzą największą w Polsce elektrownię w Chonowie i Hucie Królewskiej oraz szereg kopalń górnośląskich.

Z ramienia elektrowni łódzkiej na zjazd wyjeżdża dyrektor Goltz. (PAP)

RUCH STREJKOWY.

Walka o płace piekarzy.

Onegdaj w przepełnionej sali okręgowej komisji zw. zaw. odbyło się zebranie związku zawodowego przemysłu spożywczego.

P. Zalewski referował sprawę prowadzonej akcji ekonomicznej i zawiadomił obecnych, iż na ostatniej konferencji u inspektora pracy pracodawcy zaproponowali 8 proc. podwyżki, wzamian żądanych 75 proc. Mówca wskazał, iż pracodawcy lekceważą swych robotników, wobec czego propozycje ich należy bezwzględnie odrzucić, chociażby miało dojść do strejku. Zarobki pracowników piekarskich są bardzo niskie i wynoszą dla pierwszej kategorii 150,000 mk. tygodniowo, podczas gdy w Warszawie wynagrodzenie wynosi dla tej samej kategorii — 369,000 mk. tygodniowo.

Następnie przemawiał przybyły z Warszawy przewodniczący centrali p. Morawski, który przedstawił obecną sytuację piekarzy w Warszawie, gdzie był ich jest lepszy, niż w Łodzi. Dzieje się to dzięki temu, iż piekarze w Warszawie są zorganizowani i jednolicie występują w obronie swojej. Mówca podkreślił, że i w Łodzi piekarze żydowscy są lepiej zorganizowani, wobec czego i piekarze polscy winni przystąpić solidarnie do strejku, o ile konferencja przyszła nie da dobrych rezultatów.

Zebrani postanowili walczyć o podwyżkę aż do zwyczajstwa.

Po omówieniu sprawy świętowania 1-go maja i wyborów do rady miejskiej, zebranie rozwiązało. (bip).

Strejk trykociarzy.

Ponieważ trykociarze nie otrzymali żądanej podwyżki w wysokości 50 proc., porzucili oni pracę i rozpoczęli strejk. (bip).

Żądania pudełkarzy

Robotnicy, wyrabiający pudełka, wystąpili z żądaniem przyznania im podwyżki w wysokości 75 proc. W razie nieuwzględnienia ich żądań, grożą strejkami. (bip).

Strejk czeladników rzeźnickich.

W dalszym ciągu trwa strejk czeladników rzeźnickich, który wybuchł na tle żądań ekonomicznych oraz awantury w rzeźni miejskiej. Ostatecznie sprawa załatwiona zostanie w piątek po konferencji, w której wezmą udział: komisarz rządu, komendant policji, inspektor pracy, oraz przedstawiciele zainteresowanych stron. (bip).

Strejk krawców wygasa.

Po zebraniu strejkujących pracowników krawieckich, które odbyło się w poniedziałek w sali o. k. z. z. majstrowie dobrowolnie postanowili podwyższyć zarobki pracowników, na co zebranie zgodziło się. Po zebraniu przyjęto rezolucję, protestującą przeciwko zamknięciu związku zawodowego drzewnego i skórzanego. (bip).

Strejk w magazynach gotowych ubrań skończony.

Po dwóch tygodniach strejku pracowników w magazynach gotowych ubiorów, pracodawcy udzielił strejkującym podwyżki w wysokości 40 — 80 proc., wobec czego strejk został zakończony. (bip).

Protest przeciwko represjom.

W niedzielę po południu na szeregu zebraniach klasowych związków zawodowych uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko zamknięciu związków zawodowych drzewnego i skórzanego i domagającą się od władz odnośnych zniesienia rozporządzenia o zamknięciu związków. Zebrani robotnicy stwierdzają, że zamknięcie tych związków przez policję w nocy z 28 na 29 kwietnia niezgodne jest z konstytucją. (PAP).

Emigracja na roboty do Francji.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło zarządzić, aby urzędy administracyjne 1 - ej instancji przy wystawianiu paszportów do Francji, pouczały petentów, że ze względu na to, iż granica niemiecka od strony Francji jest zamknięta, zmuszeni są przejeżdżać przez Austrię i Szwajcarję.

Podróż taka trwa przeszło tydzień i jest o wiele kosztowniejsza. Zdarzają się liczne wypadki, że osoby, które w tych warunkach bez dostatecznych funduszy udają się do Francji, pozostają w połowie drogi absolutnie bez środków do życia oraz do dalszej podróży, stając się wskutek tego ciężarem placówek polskich zagranicą. Dla orientacji podajemy, że bilet kolejowy III kl. z Piotrowic do Broclawy (Lundenburga) kosztuje 35 koron 20 hal. czeskich, z Broclawy do Wiednia 16,000 kor. austriackich, z Wiednia do Buchs (granicy szwajcarskiej) 94,800 kor. austriackich, z Buchs do Delle (granicy francuskiej) 19,50 frank. szwajcarskiego, wreszcie z Delle do Paryża 41,45 frank. francuskich.

Ogółem koszt podróży z Warszawy do Paryża przez Czechosłowację, Austrię i Szwajcarję wynoszą około 450,000 mk. p. (PAP).

Tanio!

Wygodnie!

DLA INTELIGENCJI
NA SPŁATĘ RATAMI!

Towary wełniane, chustki, swetry, obuwie, garnitury na obiadunki itd. — wszystko wyłącznie w dobrych gatunkach.

Łódź, Zawadzka 24, I-e piętro, front. 699-10

Kup

pożyczkę złotą!

RESTAURACJA przy HOTELU MANTEUFFLA

ma zaszczyt przypomnieć się Szanownej Publiczności, iż po zamknięciu kabaretu Ka-Ka-Du, w lokalu restauracyjnym, jak dawniej, przy artystycznym koncercie pod kierunkiem **P. L. Kantora**, I-go skrzypka i przy fortepianie **P. M. Szymkiewicza** wydaje: smaczne dania oraz napoje, wina, koniaki, likiery i wódki w wyborowych gatunkach po cenach konkurencyjnych nie kabaretowych.

Z poważaniem **Wł. Daszkiewicz.**

6089—3

Bony złote w Łodzi.

Pierwsza emisja bonów złotych w sumie 10 milionów złotych polskich została już prawie wy-czerpana.

Jak się informujemy, Łódź stosunkowo w małym stopniu uczestniczyła w objęciu tej emisji, mimo znacznych ułatwień w nabywaniu bonów. Bezpośrednio w Łodzi ulokowano około 300 tysięcy złotych polskich w bonach, czyli około 2 i pół miliona marek. Sumę tę przejęły głównie banki miejscowe, zwłaszcza te, które sprowadzają się uzyskać praw dewizowych. Pokryły zaś je w ten sposób, że 75 procent sumy zapłaciły weksłami przez siebie żyrowanymi, a 25 proc. gotówką.

Oprócz tej sumy Łódź przejęła blisko drugie 300 tysięcy złotych, zakupionych przez centrale banków, które posiadają w Łodzi swe oddziały. W tym celu oddziały te wysłały do swych central odpowiednie sumy w weksłach przez siebie dyskontowanych i otrzymały wzamian złote bony.

Banki więc stosunkowo najwięcej nabyły bonów złotych. Jedne

dlatego, by nie utracić posiadane-go prawa handlu dewizami, drugie, by prawo to otrzymać, a przy najmniej mieć nadzieję otrzymania go.

Przemysł polski w subskrypcji bonów złotych pierwszej emisji prawie że nie uczestniczył. Tłumaczy się to przede wszystkim zastoje, jaki panował w pierwszej połowie kwietnia w przemyśle oraz tem, że ministerstwo skarbu dopiero przy drugiej emisji bonów złotych ma zamiar zaapelować do przemysłu.

Banki, które nabyły większe ilości bonów, lokują w nich swoje rezerwy gotówkowe, albo też oddają je klienteli jako pokrycie przyjętych do dyskonta weksli.

Znaczna część bonów rozeszła się między ludnością, zwłaszcza między kupcami, którzy chętnie lokują w nich wolne chwilowo zapasy gotówki obrotowej.

Łatwa realizacja bonów złotych czyni je coraz bardziej popularnymi i nabywane są chętnie nawet w sferach niezamożnych.

—PZ—

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, ciepło, przelotne deszcze. Slabe wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

Z delegacji miejskich.

W skład delegacji wydziału zdrowotności publicznej, do sekcji lekarskiej weszli dr. Seweryn Skalski, dyr. wojewódzkiego urzędu zdrowia. (bip)

Wpłacanie podatku dochodowego.

Dla wygody płatników podatku od dochodu, oddział podatkowy magistratu otworzył w lokalu swym przy Placu Wolności nr. 1 i nr. 2 dwie kasy, przyjmujące połowe kwoty podatku od dochodu za rok 1923, która to połowa winien każdy płatnik wpłacić przed złożeniem zeznania podatkowego za rok bieżący.

W sprawie inwalidów.

Powiatowe koło związku inwalidów Rzeczypospolitej polskiej zwraca się do ogółu inwalidów wojennych, wdów i sierot po poległych na wojnie światowej o zgłaszanie się do zw. inwalidów (Gdańska 57) w godzinach od 9 rano do 1 w południe i od 3 do 6 wiecz., celem wypełnienia deklaracji do wymiaru rent. (Pap)

Sekwestr maki.

Dom handlowy „Czastkowski i Elwin” w Kutnie pobierał nadmierne ceny za makę, wobec czego referat do walki z lichwą pociągnął właścicieli tego domu do odpowiedzialności i 1 wagon maki zasekwestrował. (bip)

Technicy wobec 3 maja.

Zarząd stowarzyszenia techników uprasza swych członków o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w nabożeństwie i uroczystym obchodzie 3-go maja, które się odbędzie na Placu Hallera o godz. 10 min. 30.

Punkt zborny — lokal stowarzyszenia, godz. 9 m. 30.

Zjazd delegatów polskich szkół powszechnych.

Z inicjatywy komisji zarządu głównego związku nauczycielskiego, odbędzie się w Łodzi, dnia 13 maja zjazd delegatów polskich szkół powszechnych całego województwa. Na zjazd przybywa z każdego powiatu 1 delegat. Obecni będą również na zjeździe przedstawić łódzkiego kuratorium szkolnego między innymi omawiając będą projekty zmian programów szkolnych, sprawy organizacyjne związku, sprawy służbowe, jak to, pragmatyka, uposażenie i t. p. oraz sprawy miejscowe poszczególnych powiatów. (bip)

Z zarządu związku nauczycielstwa.

Odbędzie się posiedzenie zarządu głównego związku nauczycielstwa powszechnego, na którym omawiać będą konieczność lustracji poszczególnych powiatów, ażeby przeciwdziałać destrukcyjnej działalności niepowołanych żywiołów, rozbiągających związek nauczycielstwa za pomocą tworzenia różnych „kół”. Omawiano również sprawę zjazdu krajowego nauczycielstwa w Warszawie, który ma się odbyć w dniach 10, 11 i 12 lipca. (bip)

Sanatorium dla dzieci.

Sanatorium dla dzieci gruźliczych w Chojnach otwarte zostanie w dniu 2 maja r. b. (bip)

Walka z jaglicą.

Przy ul. Gdańskiej 83 otwarta zostaje stacja jagliczna, centrala sekcji do walki z gruźlicą. Do centrali zgłaszać się mają osoby, podejrzane o chorobę jagliczną, które stamtąd odosyłane będą, w razie stwierdzenia choroby, po zarejestrowaniu, do ambulatorium przy ul. Pańskiej 4.

Zarówno leczenie, jak i porada bezpłatne. (bip)

Drożyzna w Łodzi wzrosła o 11,25 procentu.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że w miesiącu kwietniu r. b., koszt utrzymania dziennego rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób wyniósł mk. 18,854 fen. 46.

W porównaniu z miesiącem marcem koszt utrzymania dziennego wzrósł o 1907 mk. fen. 31, co w procentach wynosi 11,25 (bip).

Konkurs otwarty na plan domu ludowego.

Dnia 24 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu budowy domu ludowego pod przewodnictwem starosty A. Remiszewskiego. Po rozpatrzeniu wyroku sądu konkursowego, który za najlepsze uznał prace arch. Landego z Łodzi i arch. Hanieckiego z Warszawy, rozpoczęto dyskusję nad wnioskiem p. Rapalskiego, co do ogłoszenia ponownego konkursu otwartego na budowę gmachu domu ludowego, a to ze względu na fakt, że nawet w pracach wyróżnionych sąd konkursowy dostrzegł poważne usterki. W konkluzji zebrani jednomyślnie przychylił się

do wniosku ogłoszenia konkursu otwartego (pierwszy konkurs był ograniczony). Celem opracowania programu budowy komitet postanowił wyłonić specjalną komisję, do której wejdą: 2 przedstawiciele związków zawodowych pp. Rapalski i Bednarzyk, 2 przedstawiciele koła architektów w Łodzi oraz delegat komitetu, inż. Sunderland w charakterze przewodniczącego. Komisja ta została upoważniona do zaproszenia w razie potrzeby prof. Zielińskiego z Warszawy, celem zasięgnięcia jego opinii i rad.

Z kuratorium szkolnego.

Zakończenie roku szkolnego. — Egzaminy dojrzałości.

Jak się dowiadujemy z kuratorium szkolnego okręgu łódzkiego w dniu 23 czerwca zakończy się nauka w szkołach średnich i w tym dniu rozpoczną się egzaminy wstępne. W myśl rozporządzenia min. w. r. i o. s. egzaminy wstępne odbywać się mogą tylko przed wakacjami, tylko za specjalnym zezwoleniem kuratorium mogą być odłożone na powakacjach.

W dniu 28 czerwca wszystkie zajęcia szkolne winny być skończone.

We wszystkich szkołach średnich rozpoczną się egzaminy dojrzałości w dniu 14 maja, piśmienne, zaś termin egzaminów ustnych nie został jeszcze dokładnie

oznaczony. Na prowincji egzamin na rozpoczynają się w dniu 24 maja. Aby dać abiturjentowi czas do namysłu, otrzymuje on pytania ze wszystkich przedmiotów, na które, w zależności od przedmiotu zostawia mu się czas na odpowiedź. Wogóle egzamin maturalny, jak i egzamina wstępne mają być prowadzone w formie colloquium, by nauczyciel poznał poziom wykształcenia ucznia i jego charakter.

Przewodniczącymi w delegacjach przy egzaminach maturalnych będą tym razem dyrektorowie szkół państwowych, prywatnych, a nawet nauczyciele szkół prywatnych i państwowych. (bip)

Wiece przedwyborcze.

W ubiegłą niedzielę w Łodzi odbył się szereg wieców przedwyborczych do rady miejskiej.

W sali kina „Oświata” (Wodny Rynek 44) odbył się wiec PPS., na którym przemawiali Klimaszewski, Purafi i Podkański o działalności PPS w samorządzie. Uchwalono rezolucję za PPS.

Drugi wiec PPS odbył się na Kozłach przy ul. Letniej nr. 1. Przemawiali pp. Rapalski i Dolecki i tutaj zgromadzeni w liczbie około 2.000 osób uchwalili rezolucję za PPS.

Trzeci wiec PPS., zwołany do sali kolejarzy przy ul. Kilińskiego nr. 73, został odłożony na środe dn. 2 maja.

W niedzielę w sali Marcelina przy ul. Zgierskiej 101 odbył się wiec NPR., na którym, po przemówieniach szeregu mówców postanowiono głosować na liście NPR.

Drugi wiec NPR. odbył się w sobotę wieczorem w sali Helenowa.

Chrz. Demokr. Kom. Wyborczy Jedn. Narodowej zwołał trzy wiece: w Chojnach, na Zarzewie i na Bałutach. Przemawiali mec. Stypułkowski i p. Groszkowski.

Na wodnym Rynku o godz. 11 odbył się wiec sprawozdawczy posła Łancuckiego ze związku proletariatu miast i wsi. Wiec odbył się spokojnie. (Pap)

Handel zwierzętami.

Urząd wojewódzki przesłał okólnik do władz I instancji, w którym przypomina rozporządzenie p. wojewody o handlu zwierzętami domowymi i znosi, praktykowany do tej pory, sposób kupna po wsiach, zezwala jednak na kupno i sprzedaż zwierząt domowych na jarmarkach wszystkich handlarzom, którzy posiadają wykupiony na handel patent.

Również rzeźnikom zezwala się na zakup na jarmarkach zwierząt w ilości potrzebnej na użytek własnego przedsiębiorstwa, po przedstawieniu u władzy kontrolującej świadectwa policyjnego, stwierdzającego posiadanie sklepu. (Pap)

Walka z pijanstwem.

Na jednym z ostatnich posiedzeń, pod przewodnictwem zastępcy p. komisarza, p. Janiszewskiego, w obecności członków: dr. Skalskiego, dr. Klosenberga, Skowroniaka Joela, Gajdzińskiego i Rajne, skazani zostali za przebywanie w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym: 4 osoby aresztem przez 2 dni i grzywna po 20.000

mk., 10 osób aresztem jednodniowym i grzywna po 20.000 mk., 3 osoby jedynie grzywna po 30.000 mk., 39 osób jedynie grzywna po 20.000 mk., 3 osoby jedynie grzywna po 15.000 mk., 17 osób jedynie osoby po 10.000 mk. (pap)

Pomysłowy dozorca domu.

W domu nr. 26 przy ul. Aleja Kościuski u dozorca domu mieszkała „kate” jakaś kobieta, której dozorca chciał się pozbyć. Pewnego dnia wyrzucił on jej rzecz na podwórze, lecz eksmitowana w taki sposób kobieta udała zemdlną, aby uratować się od przymusowej wędrowki. Pomysłowy jednak dozorca zatelefonował po pogotowie, uważając, iż w ten sposób najłatwiej pozbędzie się niewygodnej lokatorki. Zawiezany nadaremnie lekarz i ogotowia wniósł zażalenie do policji, która pociągnęła do odpowiedzialności pomyslowego dozorca, używającego jedynej w mieście karetki pogotowia dla swych prywatnych interesów. (bip)

DYREKCJA

8-kl. gimnazjum „Bet-Ulfana”

Cegielniana 60

pawiadamia, że wpisy uczniów do klas A, B, C, I—VI włącznie rozpoczyna się we środe, dnia 2 maja b. r.

Do podań należy dołączyć metrykę.

Dyrekcja zwraca uwagę, że, według rozporządzenia władz szkolnych egzaminy wstępne odbędą się tylko 1 raz — a mianowicie w końcu roku szkolnego — pozatem żadnych przyjęć nowych uczniów w ciągu roku szkolnego nie będzie.

853—3

Wartość weksli protestowanych.

Orzeczenie sądu apelacyjnego.

Czy protest, sporządzony po upływie trzech dni od terminu płatności, jest prawidłowy i czy żyro na wekslu odpada po upływie 15 dni?

Na pierwsze pytanie odpowiedział sąd apelacyjny twierdząco, na drugie zaś przecząco, a mianowicie w sprawie następującej:

Sąd okręgowy w Łodzi oddalił powództwo banku handlowego w Łodzi przeciwko Emilowi Wajnerowi i firmie „Bronisławski i Goldman”, uznał bowiem, iż protest weksla sporządzony został z uchybieniem terminu, wskazanego w p. 2, rozporządzenia, b. generał gubernatora z dnia 1 grudnia, skutkiem czego powód utracił możliwość poszukiwania należności od indosantów.

Wskutek zaskarżenia powyższe go wyroku przez adw. Neumarkę, pełnomocnika banku handlowego w Łodzi, sprawa przeszła pod rozpoznanie sądu apelacyjnego w Warszawie, który uchylił wyrok sądu okręgowego w Łodzi i zasądził należność od Emila Wajnera i od firmy „Bronisławski i Goldman”, skazując ich na koszty.

Ciekawe są motywy, na których oparł orzeczenie swe sąd apelacyjny, a są między nimi następujące:

Rozstrzygnięcie przez sąd ulega pytanie, czy dekret Naczelnika Państwa z dn. 24 grudnia 1918 r. w przedmiocie przedłużenia terminów wekslowych, będący dosłownym niemieckim tłumaczeniem zasadniczego w tej materii rozporządzenia b. władz okupacyjnych, zamieszczonego w nr. 12, dziennika rozporządzeń gen.-gub. warsz. stosuje się do wszystkich weksli, płatnych po wybuchu wojny, bez względu na datę ich wystawienia, czy też jedynie do weksli, wystawionych przed 1 sierpnia 1914 r. Z tekstu rozporządzenia, dającego się streścić w słowach następujących: „Termin do zaprotestowania weksli, o ile nie wpłynął do 31 lipca 1914 r. zostaje przedłużony”,

wynika, że do zastosowania go potrzeba jedynie, by termin protestu, eksplowal 31 lipca 1914 r. lub później. Z punktu zatem widzenia litery prawa, w jednakowym położeniu są wszystkie weksle, płatne po tym dniu, bez względu na datę jej wystawienia, gdyż względem żadnego z nich termin protestu nie upłynął przed przewidzianym w prawie momentem.

Gdyby ustawodawca okupacyjny miał zamiar przedłużyć termin protestu tych tylko weksli, których bieg trwał w chwili wydania rozporządzenia, byłby niewątpliwie wypowiedział to wyraźnie, podobnie, jak to uczynił w innych rozporządzeniach o charakterze rozporządzeń morderczych.

Prawodawca Polski, przedłużając do pół roku moc obowiązującą pierwotnego rozporządzenia (ostatnio do 1 lipca 1923 r.) nie rozróżnia również, do jakich weksli ma ono być stosowane, skąd plynie wniosek, iż winno być stosowane do wszystkich bez różnicy weksli, których termin zastosowania nie upłynął przed 31 lipca 1914 r. Stad wpływa, że uznać należy, iż wobec zawieszenia mocy obowiązujących przepisów art. 162 kod handl. o terminie protestu, aż do 1 lipca 1923 r. weksel protestowany został dobrze, a zatem odpowiedzialność żyrantów z niego nie upadła.

Również bezzasadne jest twierdzenie, że nie odpowiadała za żyro wobec upływu terminu 15-dniowego, przepisany art. 155 k. h., ponieważ dekret z dnia 24 grudnia 1918 r. przedłużył terminy, ustanowione dla podjęcia wszystkich czynności, potrzebnych do wykonania i zachowania prawa wekslowego, a zatem i do wystawienia przeciwko żyrantom w terminie, przewidzianym w art. 165 k. h., pozatem zaś moc obowiązująca art. tego, uchylona została przez obowiązujące dotychczas rozporządzenie b. gen.-gub. warszaw. z dnia 1 grudnia 1915 r. (bip)

Zycie i sąd.

Samosąd chłopski.

Dwa dni trwała rozprawa przeciwko 9 gospodarzom z gminy Rogóżna pow. łęczyckiego: Walentemu Chacholowi, Stanisławowi Milczarkowi, Tomaszowi Milczarkowi, Józefowi Witczakowi, Stanisławowi Dobroczyńskiemu, Kazimierzowi Durzyńskiemu, Wojciechowi Walczakowi i Edwardowi Leimanowi, oskarżonym o zabójstwo Andrzeja Rutę ze wsi Strzebiżew pow. łowickiego.

Nieboszczyk w zagrodzie oskarżonego Chachola pobity został twardej narządami, i wskutek krwotoku wewnętrznego zmarł.

Chachola i Milczarkowie udali się pewnego dnia na poszukiwanie skradzionego konia. Znalezione go w Strzebiżowie u Andrzeja Rutę. Jeszcze przedtem Chachol groził, iż koniokrada, o ile go znajdzie,

zabije. Schwytany Ruta uległ samosadowi chłopskiemu. Znechęno się nad nim przeszło godzinę, aż wyzionął ducha.

Również i sołtys wsi został postawiony w stan oskarżenia, gdyż z tytułu swego urzędowania winien był niedopuszczyć do przestępstwa.

Przed sądem oskarżeni do winy nie przyznali się, jednak zeznania świadków były dla nich bardzo obciążające. Sąd skazał: Chacholę na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Stanisława Milczarkę, Józefa Witczaka, Dobroczyńskiego i Walczaka po 1 i pół roku więzienia, Tomasza Milczarkę i Kazimierza Durzyńskiego na 1 rok, zaś Leimana na 3 miesiące więzienia. (bip)

Torebki

etamina, batysty, frote, pończochy, galanteria męska — R. Grabowiecki, Dzielna 2. na raty

Wypadki.

Zamach samobójczy. Zamieszkały w Tomaszowie Rawskim Józef Gaumert, zażył na ulicy w celu samobójczym karbolu. Odwieziony został do szpitala. (bip).

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dziś teatr miejski daje „To, co najważniejsze”. Próby ze sztuki „Szkoła żon” J. B. Mollera, pod kierunkiem dyr. H. Barwińskiego w pełni

Mściwość mumji i bogów

—o—

Śmierć lorda Carnarvon ożywiła wszystkie podania o zemstach mumii, a sławni okultyści, jak Conan Doyle i Roder Haggaro zabierają w tej sprawie głos, i ślą przestrogi dla przyszłych zuchwalców.

Egipcjanie wierzyli w wędrowkę dusz. Według ich wierzeń dusza w przeciągu trzech tysięcy lat musiała przejść przez inkarnację wszystkich zwierząt, zanim jej było pozwolone powrócić w ciało ludzkie i dostać się do mieszkania zmarłego. Gdyby więc przypuszczenia historyków były słuszne i Tutankamen żył rzeczywiście jakie 1200 lat przed Chrystusem, dusza jego w ostatnim stadium reinkarnacji zaniepokojoną została przez lorda Carnarvon. Cóż więc, powiadają okultyści, pewniejszego niż, że dusza owa, przybrawszy na siebie postać złośliwej muchy, dokonała zemsty na archeologu. Ale gdyby mściwa dusza przejrzała była zapiski lorda Carnarvon, które opublikowano po jego śmierci, byłaby może zaniechała zemsty, bo sto tam najwyraźniej, że wobec przeniesienia muzeum w Kairze, a obfitości mumii w innych muzeach, zwłoki Tutankamena pozostać powinny na miejscu swego odwiecznego spoczynku. Co kierowało myślą lorda Carnarvon przy powzięciu tej decyzji, czy mądrość archeologa czy zabobonna twoga, spowodowana różnymi przepowiedniami, dziś już się nie dowiemy.

Dawniej, sto lat temu lordowie byli mniej zabobonni, albo też przesady nie odnosiły się do bogów np. greckich. Nie wiemy o żadnej zemście, którąby spotkała owego lorda Elgina, który przywiozł z Grecji całe zbiory kosztownych rzeźb, między niemi część Partenonu, i sprzedał je potem British Museum za 35.000 funtów. Nie zemdlała go spotkała i nie ze strony bogów, ale obelgi wielkiego poety Byrona, który w „Chil Haroldzie” opiewa lorda Elgina, jako rabusza i złodzieja.

Inny anglik, Henry Layard na gruzach starej Niniwy odkopał wspaniałe pozostałości asyryjskiej sztuki i przywiozł je również do Anglii, gdzie obecnie oglądać je można w British Museum.

Ale ani Sargon, ani Sanherib, ani żaden inny król asyryjski nie zakłócił jego doczesnego spokoju.

Tak samo niemiecki uczonej i archeolog Lepsius nie doznał od zmarłych faraonów żadnej przykrości, chyba, że byli oni przyczyną zawiści i trudności finansowych, w które popadł w starszym wieku.

Komunikat.

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Bankowych zwołuje w dniu 4 maja r. h. t. j. w piątek, o godzinie 9-ej wieczorem, w Hall Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska 104) Nadzwyczajne Ogólne Zebranie, na którym rozstrzygane będą sprawy pierwszorzędnej znaczenia i dlatego wymaga się przyszedzenia do nieodzownego i punktualnego przybycia.

Przy sposobności zawiadamiamy, iż w dniu 6, 7 i 8 maja r. b. odbędzie się wycieczka w celach naukowych do Krakowa. Zapisy przyjmuje się do dnia 2 maja włącznie. 607—1

Zarząd.

Wyjaśnienie.

Dnia 24 kwietnia 1923 r. wieczorem zostałem napadnięty zieniem przez p. Ireneusza Wojciechowskiego, który starał się znieważyć mnie czynnie. W celu uniemożliwienia mu tego jednocześnie zmuszony byłem w obronie własnej odsunąć pana Ireneusza Wojciechowskiego, a potem głośno powtórzyłem zarzuty postawione p. Ireneuszowi Wojciechowskiemu w liście mym z dnia 20 kwietnia 1923 r., na który to list p. Ireneusz Wojciechowski nie zareagował w czasie i w sposób przez kodeks honorowy przewidziany, o czym został sporządzony przez mych świadków protokół, kopię którego przy niniejszym załączam.

Wyjaśnię powyższych z powodów śmierci w rodzinie i konieczności wyjazdu wcześniej podać nie mogłem.

Władysław Robert Langner, Łódź, d. 30 kwietnia 1923 r.

PROTOKÓŁ.

Wobec tego że p. Ireneusz Wojciechowski nie zareagował we właściwym terminie i w sposób przewidziany kodeksem honorowym na list p. Władysława Roberta Langnera z dn. 20 kwietnia 1923 r., w którym mocodawca nasz, z całą świadomością i w poczuciu pełnej odpowiedzialności za słowa swoje, obraził p. Ireneusza Wojciechowskiego.

Wobec tego, natomiast, że po upływie trzech dni od daty wystawienia wspomnianego listu p. Ireneusz Wojciechowski w sposób niezgodny z kodeksem starał się sobie wymierzyć sprawiedliwość na osobie p. Władysława Roberta Langnera, a także podzielił jego zastępcę, stwierdzając dwa powyższe fakty, uważała sprawę za załatwioną z honorem dla p. Władysława Roberta Langnera. Jan N. Miller, Witold Bernhard.

Protokół niniejszy został sporządzony dnia 28 kwietnia 1923 r. w Warszawie, gdzie p. Władysław Robert Langner

Pannie Terelli Rubin, z powodu śmierci siostry

ś. p. Felicji

składają wyrazy szczerego współczucia

Arturostwo Klatz.

604—1

zmuszony był przebyć kilka dni ze względu na śmierć w rodzinie. Warszawa, d. 28 kwietnia 1923 r.

Wobec otrzymania przeze mnie w dniu dzisiejszym jednostronnego protokołu spisane w Warszawie w sprawie mojej z p. Władysławem Robertem Langnerem, podpisanego przez pp. Jana Nepomucena Millera i Witolda Bernhardta i zamierzony, jak mi wiadomo, ich publikacji:

1) Na podstawie kodeksu honorowego, żądam satysfakcji w dniu dzisiejszym przez moich zastępców w terminie 24-ro godzinnym od pp. Jana Nepomucena Millera i Witolda Bernhardta, zastępców honorowych p. Langnera, którzy bez żadnych podstaw nieformalnych i na podstawie jednostronnych zapewnień p. Langnera, spisali krzywdzący mnie na honorze protokół;

2) Odrażając mnie list p. Langnera otrzymanym z opóźnieniem, tj. dopiero dn. 24 b. m., z powodu mojej nieobecności w Łodzi i w ciągu 24 godzin od przyjęcia jego treści do wiadomości na obrażenie odpowiednio zareagowałem. Zarówno na fakt mojej nieobecności w Łodzi, jak i na fakt zareagowania posłałem wiarogodnych świadków.

3) Wszelkie dalsze kroki wobec p. Langnera zawieszam aż do czasu załatwienia sprawy honorowej z pp. Millerem i Bernhardtem, przyczem zastrzegam sobie wszczęcie jej ponownie w czasie określonym przez kodeks honorowy.

Ireneusz Marjan Wojciechowski.

Czas odnowić prenumeratę

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

W poniedziałek, d. 7 maja 1923 r. o 8.30 wiecz.

WIELKI KONCERT BENEFISOWY Dyr. Bronisława SZULCA

z udziałem Orkiestry Filharmonicznej w Łodzi.

Śniłech:

Stanisław Gruszczyński

(tenor bobaterski Opery Warszawskiej).

Stefan Frenkel

(skrzypek-wirtuoz)

W programie:

P. Czajkowski: Symfonia 4

i koncert skrzypcowy.

Wagner: Arja z opery „Lohengrin”.

Halevy: Arja z opery „Żydówka”.

Czajkowski: Arja z opery „Eugeniusz Oniegin”.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie № 2 od g. 10—1 i od 3—7. 128—1

ZARZĄD Spółki Akcyjnej Manufaktury Bawełnianej B. Spreiregen w Łodzi

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w lokalu Spółki, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 37, w dniu 25 maja 1923 r., o godz. 4 po poł.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za ubiegły rok operacyjny.
- 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat.
- 3) Podział czystego zysku.
- 4) Nabycie nieruchomości.
- 5) Budżet na rok 1923.
- 6) Wybory jednego członka Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 7) Wolne wnioski.

Pp. akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, chcą zastosować się do § 23 Statutu Spółki.

Zarząd II-go Zduńskowolskiego Towarz. Wzajemnego Kredytu

na żądanie członków zwołuje

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 6 maja 1923 r., o godz. 4-ej po poł. w lokalu Stowarzyszenia Przemysłowców Włóknistych w Zduńskiej-Woli przy ul. Aleja Kosciuszki № 5.

Wrazie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie dnia 13 maja r. b., o godz. 4-ej po poł., w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu, 2) Likwidacja banku, 3) Wolne wnioski. 102—1

Ogród owocowy

(1000 drzew) do wydzierżawienia. Szczegóły na miejscu: majątek Gospodarz pod Rzgowem 1043

Do wynajęcia

warsztat 80x8 z mieszkaniem, i pokój z kuchnią przy ul. Napiórzkowskiego od zaraz. Wia-108-1 domość u A. Balle, Piotrkowska 87. 083—1

Ważne

dla pp. Przemysłowców Kupców i Finansistów

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż rozpoczęliśmy akwizycję do wydawnictwa: „Przemysł, Handel i Finanse Rzeczypospolitej Polskiej” oraz w. miasta Gdańska”, Księgi Informacyjnej w 5 ciu językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Ogłoszenia na terenie Województwa Łódzkiego przyjmuje wyłącznie Biuro Reklam i Ogłoszeń przy Pow. Kole /w. Inwalidów Wojennych Rzeczyposp. Polsk. w Łodzi, ulica Dzielna № 38, tel. 15-15.

Z poważaniem: Redakcja i Administracja.

Małe urządzenie ślusarskie

jest do sprzedania. Wiadomość: Nawrot № 44, front i piętro, m. 5. 06-1

Bocznica kolejowa

przy ul. Konstytucyjnej — przyjmuje do wydawania na skład materiały opałowe i budowlane. Wiadomość: Zielony Rynek 6 m. 1, od 1—3 pp.

Refleksje gospodarcze.

Znowu drożyzna. — Niezręczna polityka władz publicznych. — Nowy rząd zapewni lepsze warunki ekonomiczne (?) Środki przeciw niedomaganiom obiegu. — Reforma w zakresie handlowych praw kobiet.

W miarę tego, jak się obniżała marka niemiecka — a zniżka jej doszła do granic, przedtem nienotowanych — spadała i nasza marka, choć w umiarkowanych granicach. Innymi słowy, marka niemiecka spadała i w stosunku do naszej, a tego właśnie było rezultatem, iż płacić za pępowartościowe dewizy drożej, nie płaciłmy jednak tak drogo, jakby wypadało z dawnej proporcji do marki niemieckiej.

Nie zmienia to atoli faktu, iż rozbieżność się względnej stabilizacji naszej waluty znowu ujemnie odzijać musi na stosunki gospodarcze. Drożyzna cen będzie doganiała tę różnicę, a drożyzna wzrasta zgoła już niezależnie od spadku waluty, nowe napięcie cen zaostriżę kataklizmy ekonomiczne.

Należy stwierdzić, że gdy od grudnia do marca dolary podniosły się o 156 proc., to w tym samym okresie koszty utrzymania wzrosły o blisko 2 razy tyle. Po tem w pierwszym tygodniu kwietnia zdawało się, iż wzrost drożyzny słabnie, bo koszty utrzymania oblicz. na plus 0.35 proc. Złudzenie było jednak krótkotrwałe. Stopniowo poczęły się przejawiać coraz nowe podwyżki. Początek dały ceny żyta, które z 90,000 mk. dzwigniły się na 145,000 za 100 kilogr., co stało się wyłącznie pod wpływem spekulacji. A za tym przyszedł, jak zawsze, rosły inne artykuły spożywcze i towary pierwszej potrzeby.

Ale do drożenia cen przyczyniają się też władze publiczne swoją często niezręczną polityką. — Wbrew temu co na usprawiedliwienie 100-procentowej zwwyżki cen towarów mówił p. minister Grabski, zwyczaj ta zrobiła swoje i wywołała podnoszenie cen. Między innymi utrudnia ona wywóz tańszych wyrobów włókienniczych fabrykacji łódzkiej, co osobiście stanowi bardzo ujemny czynnik wobec przesilenia w tej produkcji.

Do faktów, które są jaskrawymi symptomatami nieudolnej polityki władz samorządowych, należą ciągle podwyżki cen tramwajowych. Każda taka podwyżka jest bodźcem do podnoszenia cen w ogólności. Szeroki ogół widzi w takiej bilietu tramwajowego wyraz wartości waluty. Gdy więc, jak ostatnio w Warszawie, podwyższono cenę o 40 proc., był to jakoby dowód, że w tym samym stosunku obniżyła się wartość wewnętrzna marki. Stąd naturalna podnieta do śrubby paskarskiej. To samo powiedziec trzeba o ogromnej podwyżce cen telefonów. POCO więc istnieją instytucje walki z lichwą i spekulacją, jeżeli rząd pozwała organom, nad którymi powinien mieć bezpośrednią kontrolę, podwyższać ceny w sposób niesłuszny i wywierający ujemny nacisk na ogólną sytuację gospodarczą.

Czy nowy rząd, na który się założy, zapewni nam lepsze warunki ekonomiczne? Nie mamy w to wiarę. Przedewszystkiem rząd reakcyjny z natury rzeczy nie może się przyczynić do rozwoju życia społecznego. Należy przewidywać, że skutkiem tego antagonizmy się zaostriżę i walki międzyklasowe zaognią. Już to samo zatamuje postęp gospodarczy.

Mówią wprawdzie powszechnie, że pozostanie na urzędzie minister skarbu p. Grabski, którego program finansowy naogół zyskał sobie uznanie, lecz znajdzie się on w innym komplecie, a wtedy będzie musiał się poddać nowym nastrojom.

Samo przeciagające się przesilenie utrudnia realizację naprawy skarbu. Reforma podatku gruntowego zawisła w powietrzu. Projekt podatku majątkowego ugrzązł w departamentach skarbu. Akcja sejmowa jest jakby sparaliżowana. Tedy prace sanacyjne nie posuwają się naprzód. Przeciwnie, osłabia się państwo, podważając skarby i powiększając drożyznę.

Tymczasem jednak prowadzą się dalej organizacje, mające ułatwiać obieg, a więc w pewnej mierze naprawiać niedomagania walutowe. Do rzędu ich należy nawiązanie bezpośrednich stosunków pomiędzy rachunkami żyrowymi w P. K. K. P. a obrotem czekowym w P.K.O. Na mocy specjalnej umowy między temi instytucjami posiadaczom rachunków żyrowych w pierwszej oraz uczestnikom obrotu czekowego w drugiej przysługuje prawo dokonywania wzajemnych przelewów. Fakt ten powinien się przyczynić do zwiększenia obrotu obrotów gotówkowych. Będzie to postęp na drodze wypłat sposobem kompensacyjnym.

Natomiast formy wypłat w P. K.O., jakkolwiek stanowią już ważne udogodnienie, pod niektórymi względami pozostawiają dużo do życzenia. Oto nprz. przekazy z innych miast do Warszawy dochodzą po upływie 5—6 dni. Gdy chodzi o znaczne sumy, taka mitęga czyni przekazy pocztowe bezużytecznymi, bo ten, komu przekazuje się pieniądze, nie ma pewności, kiedy nimi rozporządzać będzie. Jest to podobno winą poczty, nie P.K.O., ale to na jedno wychodzi.

Innym niedomaganiem przekazów za pośrednictwem P. K. O. jest, że muszą to być przekazy imienne, a nie czek na okaziciela. Wobec tego adresat musi je sam odbierać, a chcąc ustąpić komu innemu, musi uciekać się do uciążliwych pełnomocnictw.

Co się tyczy ogólnego prawa czekowego, które jest w naszych stosunkach niezbędne, to wprowadzenie go w życie uległo nowej zwłoce. Projekt do prawa okazał się niepraktycznym i zwrócony został komisji do zasadniczego przeistoczenia.

Oczywiście, że na tej zwłoce obroty cierpią.

Na zakończenie uwzględnić należy ważną reformę w zakresie handlowych praw kobiet. Komisja sejmowa uchylila artykuł 4-ty kodeksu handlowego, który zabraniał kobiecie zameżnej bez pozwolenia męża zajmować się handlem. Ten długotrwały stygmat niewoli kobiecej zostaje nareszcie usunięty. I tak powoli odpadały wszystkie tradycje tej niewoli. Charakterystycznym jest, że właśnie w sferze gospodarczej miała ona zastosowanie tylko do niewiasty zameżnej. Panna i wdowa posiadała wszelkie prawa. Traciła je wraz z małżeństwem. Była to oczywiście dażność nietylko do upokorzenia kobiety i ubezwłasnowolnienia jej, ile do ekonomicznej jednolitości rodziny — w myśl kapitalistycznych tendencji ustroju gospodarczego. To też wraz z rozszerzeniem praw kobiety, powstają w tych tendencjach pewne wyłomy.

St. A. Kempner.

Podniesienie stopy dyskontowej przez bank Rzeszy.

Bank Rzeszy podniósł stopę dyskontową, która wynosiła dotąd 12 proc. do 18 proc. Stopa procentowa kredytu lombardowego, która wynosiła 13 proc. podniesiona została do 19 proc. Nowe stawki procentowe obowiązują od d. 23 b. m. Jakkolwiek z możliwością podwyższenia stopy procentowej liczonego się od dłuższego czasu, tak znaczne podrożenie kredytu banku centralnego wywarło w niemieckich sferach gospodarczych ogromne wrażenie. Należy przypomnieć w tem miejscu, że jeszcze przed półrokiem stopa dyskontowa wynosiła wszystkiego 6 proc. Cel, jaki miało na oku ministerjum finansów, wydając powyższe rozporządzenie, leży przedewszystkiem na terenie walki ze spekulacją dewizową, która posilkuje się takim kredytem banku Rzeszy dla swych transakcji. Ostatnie wykazy banku Rzeszy stwierdzały stały i bardzo szybki wzrost portfela

wekslowego, co nie daje się usprawiedliwić potrzebą środków obrotowych, jak to miało miejsce w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego w naszych własnych stosunkach gospodarczych. Emisja niemiecka jest stosunkowo dość znaczna: na niespełna 60 milionów mieszkańców, a więc ilość dwa razy większa, niż kraju naszego, przypada obieg banknotów, wynoszący około 7 trylionów marek niemieckich, czyli po przeliczeniu mniej więcej cztery razy więcej, aniżeli u nas. To też kredyty dyskontowe banku Rzeszy miały zgoła odmienny, aniżeli kredyty dyskontowe naszego przemysłu w P. K. K. P. i służyły celom par excellence spekulacyjnym.

Podniesienie stopy dyskontowej przez bank Rzeszy jest tylko jednym z ogniw zapowiedzianych przez rząd niemiecki akcji walki ze spekulacją.

Zycie gospodarcze Polski.

Budżet 1923 r. Dnia 27 kwietnia rada ministrów uchwaliła opracowany przez ministerstwo skarbu, projekt budżetu na r. 1923. Budżet ten, oprócz pozycji markowych, po raz pierwszy wprowadza pozycje w złotych polskich i dzieli się on na 3 części. Część pierwsza obejmuje budżet administracyjny; przewiduje on w dochodach zwyczajnych 687.825 tysięcy złotych, w nadzwyczajnych 25.808 tys. złotych; w wydatkach zwyczajnych 1.062.766 tys. złotych, w nadzwyczajnych 332.388 tysięcy złotych. Część druga — przedsiębiorstwa państwowe — przewiduje w dochodach zwyczajnych 91.511 tys. złotych; w wydatkach zwyczajnych 120.622 tys. złotych, w nadzwyczajnych 219.598 tys. złotych. Część trzecia — monopole — przewiduje w dochodach zwyczajnych 59.124 tys. złotych, w wydatkach nadzwyczajnych 2.778 tysięcy złotych. Według planu finansowego deficyt budżetowy ma być pokryty częściowo podatkiem majątkowym, częściowo zaś pożyczkami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Polska krajowa kasa pożyczkowa podaje do wiadomości, że dnia 30 kwietnia r. b. rozpoczyna swe czynności nowozałożony oddział w Równem, który się mieści w gmachu b. oddziału banku państwa. Wymieniony oddział załatwiać będzie wszelkie ustawowo dopuszczalne operacje bankowe.

Kontrola kosztów produkcji. Ministerjum spraw wewnętrznych złożyło do łaski marszałkowskiej projekt zmiany ustawy o zwalczaniu lichwy w myśl którego rząd będzie uprawniony do kontroli kosztów produkcji artykułów pierwszej potrzeby.

Podwyższenie kapitału zakładowego. Następujące spółki akcyjne wypuściły nowe emisje akcji:

Polski bank przemysłowy we Lwowie podwyższa kapitał na 2.250.000.000 mkp. Prawo poboru do 15 maja.

Bank komercyjny S. A. w Krakowie podwyższa kapitał na 200 milionów. Parwo poboru do 15-go maja.

Cegielski S. A. w Poznaniu podwyższa kapitał akcyjny do 4.800 milionów drogą przeszacowania i nowej emisji. Termin ostateczny 15 maja b. r.

Polska nafta S. A. w Warszawie podwyższa kapitał o 250 milionów mk. Prawo poboru do dnia 28 maja.

Ćmielów S. A. ogłasza subskrypcję na drugą serię akcji III emisji (100 milionów mk.) Prawo poboru do d. 31 maja.

Rynek pieniężny.

Giełda warszawska.

Gotówka.
Dolary Stan. Zjedn. 46,750—46,500
Marka niem. 1,56
Czeki i wpłaty.
Belgia 2740
Berlin 1,60
Londyn 217,500—217,000
Nowy Jork 46,750—46,500
Paryż 518,500—517,500
Szwajcaria 8575—8555
Wiedeń 68,25—68
Listy zastawne.
Milionówka 1800—1700
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 2550
Akcje.
Bank Dyskontowy 250000—300000
Bank Handlowy 350000—300000
Bank kredytowy 80000—90000
Bank przemysłowy 110000—130000
Bank zachodni 270000—320000
Bank sp. zarobk. 150000—100000
Czekostwo 370000—500000
Cukier 540000—555000
Firley
Drzewo 28000—28000
Węgiel 435000—432000
Cegielski 410000—380000
Lilpop 305000—303000
Modrzejewski 59000—38000
Ostrowiec 190000—220000
Karasiński 42000—45000
Zielinski 85000—92500
Rudzi 124500—137000
Starachowice 153000—162000
Pocisk 30000—30000
Parowoz 70000—72500
Zieleniewski 300000—297500
Borkowski 37000—31000
Zyrardów 480000
Zegluga 18.00—17000
Polbal 15000—25000
Nobel 63000—67250
Gostawice 155000—148000
Habersbusch 127000—125000

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dn. 30 kwietnia 1923 r.
Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w placeniu 46500, — w żądaniu 46750, w transakcji —
Dolary St. Zjednoczonych (czeki) w placeniu 46500, w żądaniu 46750, w transakcji —
Franki belgijskie (czeki) w plac. 2750, w żąd. 2755.
Franki francuskie (czeki) w plac. 5165, w żąd. 5185.
Franki szwajc. (czeki) w plac. 8500, w żąd. 8575, w tranz. —
Funt ang. (czeki) w plac. 217,000, w żąd. 218,000, w tranz. —
Korony austr. (czeki) w plac. 0,67 w żąd. 0,65.
Korony czeskie (czeki) w placeniu 1580, w żąd. 1400, tranz. —
Marki niem. (got. w plac. 1,56, w żąd. 1,60, tranz. —
Marki niemieckie (czeki) w plac. 1,54 w żąd. 1,58 w tranz.
Milionówka w plac. — — w żąd. 1900.

Giełda niurzędowa w m. Łodzi.

Wczoraj na niurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była więcej spokojną. Obroty średnie
Piacono:
Dolary 46,500
Funt 215,000—217,000
Franki fr. 5125—5175
Franki belg. 2675—2700
Franki szwajc. 8550—8500
Marki niem. 1,70—1,60—1,59
Korony austriackie 0,65—0,67
Kor. czeskie 1375

Liry 2250
Leie rumuńskie 250
Milionówka 1900
Wiedeń czeki 0,68,50—0,68,25
Berlin czeki 1,65—1,60—1,55
Ruble złote 28,500
Ruble srebrne 15500

Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie niurzędowej notowania były następujące:

Dolary 46,750
Funt 217,500
Franki 5190
Marki niem. 1,54
Ruble złote 228000
Ruble srebrne 16000
Bilon 7700

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 30 kwietnia. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”) — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 63,00—64,00
Nowy-Jork 29,937—30,037
Londyn 137,904—138,585
Paryż 2,024—2,055
Holandia 11,830—11,689

Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 30 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polsk.”). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 30,100
Marka pol. 64

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 30 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 63,25
Marka polska 63,00
New-Jork 29,725—29,874
Londyn 137,655—138,345
Paryż 2,014—2,025
Wiedeń 41,89—42,11
Praga 885—892
Włochy 1,452—1,465
Belgia 1,740,00—1,749,00
Budapeszt 5,50—5,40
Szwajcaria 5,401—5,428
Helsingfors 828—832
Sofia 223—224
Holandia 11,620—11,679
Christiania 5,162—5,187
Kopenhaga 5,566—5,595
Stokholm 7,955—7,994
Hiszpania 4,538—4,561
Buenos-Aires 10,807—10,862
Tokio 14,463—14,538
Rio de Janeiro 5,215—5,235
Zagrzeb 508—509
Tendencja spokojna

Kotrowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie.

ZURYCH, 30-go kwietnia. (Telegram wł. „Gł. Pol.”)

Warszawa 0,0117
Nowy-Jork 5,51,50
Londyn 25,58
Paryż 37,26
Wiedeń 0,0077,25
Praga 16,37,50
Włochy 27,10
Belgia 32,25
Budapeszt 0,10,25
Holandia 215,45
Christiania 95,80
Kopenhaga 103,50
Stokholm 147,50
Hiszpania 84,20
Belgrad 5,69,00
Berlin 0,0186

Nieurzędowe notowania w Berlinie.

Pogięłda.

BERLIN, 30 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Pol.”) Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 63,50
Marka polska 64,00
Nowy-Jork 32,000
Londyn 148,500
Paryż 2,170
Wiedeń 45,20
Praga 980
Włochy 15,75
Belgia 1,770
Szwajcaria 5,800,00
Helsingfors 892
Holandia 12,500
Christiania 5575,00
Kopenhaga 5,990,00
Stokholm 8,560,00
Hiszpania 4,890
Tendencja spokojna.

PO OTWARTCIU TARGÓW W POZNANIU.

POZNAŃ, 30 kwietnia. (AW). — W pierwszym dniu zwiędziło targi przeszło 30.000 osób. Zwraca uwagę obecność licznych zagranicznych związków handlowych.

oraz przedstawicieli prasy ze

NIEMCY CHCA UKŁADU GOSPODARCZEGO Z ROSJĄ.

BERLIN, 29 kwietnia. (Ag. Ws.) Według „Lokal Anzeiger” na ostatnim posiedzeniu komitetu zwa-

zków przemysłu niemieckiego omarzano obszernie sprawę zawarcia z Rosją układów gospodarczych zakrojonych na obszerną skalę.

KONKURS na posady nauczycielskie

w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim w Łodzi.
Miejskie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie w Łodzi poszukuje z początkiem przyszłego roku szkolnego

- 1) nauczyciela(ki) przyrody,
- 2) nauczyciela(ki) języka francuskiego.

Od reflektantów wymagane jest ukończenie wyższego zakładu naukowego, względnie praktyka nauczycielska w średnich zakładach naukowych.

W podaniach winny być wyszczególnione kwalifikacje naukowe, ilość lat praktyki nauczycielskiej ze szczegółowym podaniem nazw zakładów naukowych i wymiarów godzin pracy reflektanta, jego wiek, adres i krótki życiorys.

Do podań winny być dołączone w oryginałach względnie w uwierzytelnionych odpisach świadectwa szkolne i zaświadczenia o praktyce nauczycielskiej.

Podania kierować należy do Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, ul. Piłsudskiego 3.

Blizszych szczegółów udzieli dyrektor Seminarium w dni szkolne od godz. 8-10 rano i od 5-7 po poł. w lokalu Seminarium, ul. Czerwona Nr. 8.

Pierwszeństwo przysługują będzie reflektantom(kom), którzy wykazują się praktyką w seminarjach nauczycielskich.

Pobory według norm Komisji 6-ciu.

Łódź, dnia 27 kwietnia 1923 roku.

129-1

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu pismem do Pana Wojewody Łódzkiego L. dz. SM. 2419/23 z dnia 18 kwietnia r. b. zatwierdziło

stawki procentowe podatku od lokali na rok 1923,

uchwalone w zastępstwie Rady Miejskiej w dniu 6 marca r. b. przez Magistrat m. Łodzi na mocy uprawnień, nadanych Magistratowi przez art. 60 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 II 1919 r. (Dz. Pr. 13191 poz. 141).

Podatek od lokali za rok 1923 wyznaczony i pobierany będzie zgodnie z postanowieniami w przedmiocie wymiaru i poboru tego podatku, zawartymi w ustawie z dnia 17.XII.1921 r. (Dz. U. Nr. 29 922 r. poz. 68) w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 29.IV.1922 r. (Dz. U. Nr. 34 922 r. poz. 204) i w ustawie rosyjskiej z dnia 14/27 maja 1 91 r., ogłoszonej w formie załącznika do tegoż rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu,

w niżej podanym stosunku procentowym do wysokości komornego, określonego w art. 2 i 3 ustawy o ochronie lokatorów z dnia 18.XII.1920 r. (Dz. U. Nr. 41921 poz. 19):

- | | |
|------------------------------|------------|
| a) za mieszkania jednoizbowe | 1600 proc. |
| b) " " 2-izbowe | 2000 |
| c) " " 3-izbowe | 2500 |
| d) " " 4-izbowe | 3000 |
| e) " " 5-izbowe | 4000 |
| f) " " 6-izbowe | 4000 |
- g) za lokale handlowe i przemysłowe 6000 proc.
h) za lokale mieszkalne w willach i pałacach, oraz za lokale handlowe i przemysłowe 6000 proc.
i) najniższa stawka podatkowa wynosić będzie mkh. 6.000.

Podatek od lokali za rok 1923 wchodził w życie w dwa miesiące od daty niniejszego obwieszczenia, t. j. z dniem 1 lipca 1923 r.

Łódź, dnia 1 maja 1923 r.

Prezydent (—) RZEWSKI.

Zarząd Spółki Akcyjnej Wyrobów Wełnianych**Ch. J. Wislicki**

zawiadamia pp. akcjonariuszów że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 138, w dniu 29 maja 1923 r. o godz. 4 pp.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za obiegowy rok operacyjny. 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków. 3) Podział zysku. 4) Budżet na r. 1924. 5) Wybory jednego członka Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6) Powiększenie kapitału zakładowego drogą przeszacowania książkowej wartości majątku Spółki. 7) Wolne wnioski.

P. P. akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w zebraniu zebrani zastosować się do § 27 Statutu Spółki.

Większy sklep

przy ul. Piotrkowskiej, z pokojem i kuchnią i dużymi piwnicami do sprzedania. Zgłoszenia do admin. „Głosu” sub. „Sklep”.

Cennik

plac minimalnych
za miesiąc kwiecień r. b.

Na skutek porozumienia Międzyzakładowej Komisji Pracowniczej ze Związkiem Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim został ustalony następujący cennik plac minimalnych na m. kwiecień:

Buchalter samodzi.	mk. 2.000.000.
Sprzedawca	1.900.000.
Kasjer	1.650.000.
Buralista I kategorii	1.500.000.
Inkasent	1.100.000.
Magazynier I kateg.	1.100.000.
Magazynier II kateg.	975.000.
Stenotypistka	950.000.
Buralista II kategorii	950.000.
Buralista III kategorii	850.000.
Moszywnik	850.000.
Praktykant	425.000.

Międzyzakładowa
Komisja Pracownicza.

6101-1

10 mech. warsztatów Pianino

kortowych i anielskich w ruchu, na stałą robotę zagraniczne okazują. (Lobn) do wydzierżawienia. Tamże LOKAL NA nie do sprzedania. Skwe. KANT. R. i KŁAD w śródmieściu. Oferty do r. 10, front 11 pietro, „Głosu” sub. „Warsztaty” 65-1 mieszk. 8. 141-1

H. Bergson

Akuszzeria i chor. kobiece
Dzielnia 5
Przyjmuje od 4-5 pp.
744-9

Dr. Edmund Ekkerl

powrócił
Choroby skórne
i weneryczne
Przyjmuje od 12-5 i od 5-9
Panie od 4-5.
Kilińskiego 137 (przeciw dom
od 12-13) 263-10

Dr. med. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne.
Coda. oraz. i. od 5-7 i po. w
niedzi. i. od 11-12 i po. po
Benedykta 24 i
(5-go Sierpnia)

Dr. med. Braun

Południowa 23.
Specjalista chorób
skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 4-12 i od 1-2
i od 5-8. Pano 55 8-3

Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne
i weneryczne
Przyjmuje od 12-2 pp.
i od 5-8 w
Gdańska (Długa) 42.

Dr. med. Zeligsonowa

Przyjmuje od 11 pp. do 3 pp.
w niedzi. i. od 1-2 i od 2-4
Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1
Choroby kobiece, skórne
i weneryczne (kob.)
Uwaga: wcz. na 12-13
elektrolizy.

Dr. med. A. Rosenbergowa

Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
przyjm. od 5-7 w.

Lekarz-Dentysta J. Karmazyn

Piotrkowska 54,
i pietro, front.
Przyjmuje od 10-1 i od
3-7, w niedzi. od 10-1.
521-2

2 maszyny

do pisania nowe oraz le-
dwa używana rosyjska
do sprzedania. Długa 108,
J. Knobloch. 042-3

Pruciek OBUWIE

dziecinne, foxtroty i dam-
skie, wykwinne roboty
i w wielkim wyborze po-
leca firma „BOBO”. Na
wrot 7, w podw., parter
917-5

Benhard Wirgiehan

Katowice G.-Sl.
Oddział opalowy
dostarcza akuracie:

WĘGIEL KOKS BRYKIETY

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe
branzy węglanej w Łodzi poszukuje
dzielnego i rutynowanego
człowieka,
mogącego w zupełności zastępować
szefa. Tylko osoby, mogące się wy-
kazać z zajmowanych już tego rodzaju
posad, zechcą złożyć ofertę do „Głosu”
sub. „Dzielnicy i rutynowany” 6012-3

SOLEC

Zakład Wód Mineralnych
— i kąpiel błotnych —
znanych ze swej skuteczności
w reumatyzmie, artretyzmie,
prz. nocie, chorobach skórnych,
nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie
otwarty od 11 maja do 29 września. Informacje
i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solce-
Zdrój. 808-5

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gła-
da i chirurgiczne.
Coda. oraz. 12-1 i od 4-7
Piotrkowska 113.

Zgubiono lub skradziono

weski na mk. 2.000.000,
wyst. S. Szneider na złec.
A. Szolte, pl. 10 IV 1923 r.
w Warszawie, ul. Kie-
micka 9. O trzęsą się
przed nabyciem. Kroki
w celu unieważnienia po-
czynione. Upraszają się
o zwrot za wynagrodzeniem:
niem. Schicht i Kahler
ul. Pańska 87. 137-1

KROJEZY MĘSKI

z dwuletnią praktyką i
pierwszorzędnymi refe-
rencjami poszukuje od
1.V.23 r. posady. Król
zjednoczonych niemiec-
kich krojczych Berlin
Oferty upr. się do „Par-
Polskiej Agencji Reklam-
my. Bydgoszcz, Dwor-
cowa 13, pod „A” 219/11.
6376-1

Mechanik

telefonów — tokarz ze-
lany poszukuje pracy.
Oferty dla W. M. do
admin. „Głosu”. 690-3

Bardzo zdolna

podręczna do kapeluszy
natychmiast poszukiwa-
na. Tylko zdolna może
się złożyć. Zawadzka 5,
w sklepie galanterii
„Bracia Singer” 107-1

Introszenia drobn

Nauka i wychowanie.
(Za wyraz 150 mk.)
guchalterii, koresponden-
cji, stenografii, pisanie
na maszynie uczy szybko
Lubiński, Piotrkowska 79.
765-8-n

potrzebna przychodnia

nauczyciela języka
niemieckiego do jednej
osoby, godzinie dziennie
Oferty z podaniem za-
dań w Adm. „Głosu” pod
„A. B. 6132” 132-1-n

sekcja Przedszkolnego

Wychowania przy Stow.
Naucz. Żydów, Południo-
wa 5, poleca wykwalifi-
kowane freblanki na mie-
siące letnie w jęz. pol-
skim, żydowskim i he-
brajskim. Kancel. czynna
codziennie (prócz piąt-
ków i sobót) od 7-8 w.
958-4-n

przezeń udziela lekcji

Oferty do Adm. „Głosu”
sub. „J. M.” 124-1-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 180 mk.)
pieliżniarka i biurko do
sprzedania. Wiadomość
u dozorczy, Piotrkowska
104. 600-2-k

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 200 mk.)
Adres do kilkudniowego
zamieszkania w War-
szawie wskaza Wollson,
Zawadzka 23. 02-2-m

głody aptekarz poszu-
kuje pokoju umeblo-
wanego w śródmieściu
z utrzymaniem; najchę-
tniej u osoby samonej.
Oferty do admin. „Gło-
su” sub. „Pokój”. 93-3-m

etnikol. Do wynajęcia
1 pokoju w Głównie na
Swobodzie blisko stacji,
obok lasu Wiadomości:
Mildrom, Główno—Swo-
boda w piwni. 155-1-m

pokoju lub dwóch, moż-
liwie bez mebli, przy
inteligentnej rodzinie po-
szukuje inżynier (kawa-
ler). Tow. „Poltrade”
Piotrkowska 83, tel. 5-34
881-3-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

wspólny pokój umeblo-
wany z pościelą do
wynajęcia. Południowa
25, m. 31, od 6 wiecz.
142-1-m

zamienie piękne cztero-
pokojowe mieszkanie
w Krakowie na także
mieszkanie w Warszawie
lub Łodzi. Oferty do
Adm. „Głosu” pod „Miesz-
kanie” 138-3-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m

poszukuję pokoju w
mieście. Cena nie gra-
roli Zgłoszenia do Adm.
„Głosu” dla „Manufak-
turzysty” 103-2-m